

DOMINIK ZAMIATAŁA

## ROBOCZE SPOTKANIA PIONÓW WYZNANIOWYCH PRL I CSRS (ZARYS PROBLEMÓW)<sup>1</sup>

Komuniści, którzy przy pomocy armii sowieckiej przejęli władzę w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, przez cały okres swego panowania szczególną uwagę zwracali na kwestie religijne i wyznaniowe. Dla nich, wyznawców i propagatorów materialistycznego światopoglądu, współistnienie tych dwóch płaszczyzn było nie do pogodze-

---

<sup>1</sup> Autor podejmuje w tym artykule zagadnienie kontaktów bilateralnych pionów wyznaniowych administracji rządowych PRL i Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej (CSRS), głównie na podstawie dokumentacji zgromadzonej w polskim Archiwum Akt Nowych oraz w Státní oblastní archiv (SOA) w Pradze w Czechach. Jest to zagadnienie, którego dotychczas nie zbadano. Nie ma na ten temat żadnego opracowania zarówno w literaturze polskiej, jak i czeskiej oraz słowackiej. W Polsce prowadzono jedynie wycinkowe badania dotyczące działalności Urzędu do spraw Wyznań oraz jego odpowiedników w terenie – wydziałów do spraw wyznań, zob. np. M. Krawczyk, *Urząd do Spraw Wyznań a funkcjonowanie seminariów duchownych i służba wojskowa kleryków. Studium historyczno-prawne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Seria Administracja i Zarządzanie” 2016, nr 108, s. 31–50; *idem*, *Urząd do Spraw Wyznań a kwestia własności kościelnych majątków pomieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Seria Administracja i Zarządzanie” 2014, nr 27, s. 119–130; *idem*, *Działania Urzędu do Spraw Wyznań w zakresie utrudniania duszpasterskiej i społecznej aktywności Kościoła. Zagadnienia wybrane*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Seria Administracja i Zarządzanie” 2017, nr 40, s. 133–144; *idem*, *Działalność Urzędu do Spraw Wyznań w zakresie tworzenia i obsady stanowisk kościelnych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Seria Administracja i Zarządzanie” 2013, nr 24, s. 143–167; M. Grabowska, *Tło polityczne likwidacji Urzędu do Spraw Wyznań w 1989 roku* [w:] *Polityka wyznaniowa a prawo III Rzeczypospolitej*, red. M. Skwarzyński, P. Steczkowski, Lublin 2016; T. Gajowniczek, *Przyczyny powstania i główne cele działalności Urzędu ds. Wyznań jako narzędzia realizacji polityki wyznaniowej władz w początkach Polski Ludowej*, „Rocznik Dobromiejski” 2007, t. 1, s. 239–256; *idem*, *Urząd do Spraw Wyznań w latach 1950–1970. Zarys działalności*, Olsztyn 2006; *idem*, *Urząd do spraw Wyznań wobec kościelnych prób pojednania polsko-niemieckiego w latach 1965–1966*, <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/4196/gajowniczek-udsw.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, dostęp: 30 VII 2018 r.; *Działalność Wydziału do Spraw Wyznań w Opolu w latach 1958–1989*, <http://opolskie.regiopedia.pl/wiki/dzialalnosc-wydzialu-do-spraw-wyznan-w-opolu-w-latach-1958-1989>, dostęp: 30 VII 2018 r.; H. Misztal, A. Mezglewski, *Zakres kompetencji, styl działania i cele Urzędu do Spraw Wyznań* [w:] *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej. Materiały II Ogólnopolskiego Symposiumu Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 26–28 października 2004)*, red. A. Mezglewski, P. Stanisławski, M. Ordon, Lublin 2005; L. Fiejdasz, *Stosowanie prawa przez Wydział do Spraw Wyznań w Rzeszowie wobec duchownych Kościoła katolickiego w latach 1950–1973*,

nia<sup>2</sup>. Podczas przejmowania kontroli nad państwem i społeczeństwem udało im się bez większych problemów – w ramach „taktyki salami” – w krótkim czasie wyeliminować przeciwników politycznych. Natomiast działania polityczne wobec religii i Kościołów nie były takie łatwe, komuniści napotykali różnego rodzaju trudności i mocniejszy opór ze strony wierzących. Walka z „opium dla ludu”<sup>3</sup> trwała – wbrew ich oczekiwaniom – aż do upadku stworzonego przez nich systemu.

Na każdym etapie próbowali różnych metod, które miały wyeliminować wpływ religii na społeczeństwo, jednak bez ostatecznego sukcesu<sup>4</sup>. W opracowywaniu i realizowaniu polityki wobec Kościołów ważną rolę odgrywały organy wyznaniowe, utworzone we wszystkich krajach „demokracji ludowej” w strukturach administracji rządowych. W PRL był to Urząd do spraw Wyznań (UdsW) przy Prezydium Rady Ministrów oraz jego wydziały terenowe (wojewódzkie), w Czechosłowacji – Sekretariat do spraw Wyznań przy Ministerstwie Kultury i Informacji (w jego ramach działały trzy sekretariaty ds. kościelnych: federalny, czeski i słowacki), na Węgrzech – Urząd do spraw Wyznań, w Bułgarii – Komitet do spraw Religii Prawosławnej i Kultów Religijnych przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych, w NRD – Sekretariat Stanu do spraw Kościelnych<sup>5</sup>.

W okresie stalinowskim komuniści w poszczególnych krajach bloku socjalistycznego kierowali się w sprawach polityki religijnej dyrektywami Kremla dostosowanymi do sytuacji wewnętrznej własnego kraju. Od czasów Chruszczowa, który dał partiom komunistycznym większą swobodę w kreowaniu polityki wewnętrznej, sytuacja zmieniła się także w sferze religijnej. Zaczęto podejmować własne działania uwzględniające nowe okoliczności na arenie międzynarodowej i nową politykę Watykanu wobec krajów socjalistycznych<sup>6</sup>.

---

Lublin 2012; A. Szymański, *Działanie Wydziału do Spraw Wyznań w Płocku wobec Kościoła katolickiego w latach 1950–1989 w świetle dokumentów Archiwum Państwowego w Płocku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2014, nr 17, s. 247–269. Pełne badania na temat Urzędu do spraw Wyznań podjął dopiero IPN. Na temat polityki komunistów wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Czechosłowacji zob. m.in. P. Boryszewski, *Kościół, którego nie było – Kościół katolicki w Czechosłowacji w dobie komunizmu*, „Saeculum Christianum” 2001, nr 8 (1), s. 235–258; V. Vaško, *Neumlčená. Kronika katolíckej cirkve v Československu po druhej svetovej válce*, t. 2, Praha 1990; J.R. Tretera, *Konfesní právo a církevní právo*, Praha 1997; V. Vaško, *Pátá kolona v církvi*, Praha 1996; O. Podolec, *Czechosłowackie ustawodawstwo kościelne z 1949 r. i jego stosowanie w praktyce [w:] Represje wobec Kościoła w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, red. J. Marecki, Kraków 2011, s. 13–26. W niniejszym artykule przedstawiono tematykę poruszaną na spotkaniach pionu wyznaniowego PRL z jego odpowiednikiem z Czechosłowacji oraz zakres wiedzy, jaką mieli urzędnicy wyznaniowi tych krajów, zwłaszcza w kwestii Kościoła katolickiego. Ocena efektu tej współpracy w polityce wyznaniowej to postulat dalszych badań.

<sup>2</sup> W. Lenin, *Socjalizm a religia*, [https://www.marxists.org/polski/lenin/1905/12/soc\\_a\\_rel.htm](https://www.marxists.org/polski/lenin/1905/12/soc_a_rel.htm), dostęp: 26 XI 2017 r.; *Polityka wyznaniowa. Tło, warunki, realizacja*, oprac. W. Mysiek, M.T. Staszewski, Warszawa 1975, s. 80–84, 89–120, 141–167; E. Goryczko, *Autonomia i samorządność związków wyznaniowych w Polsce Ludowej*, Tarnów 2005, s. 39.

<sup>3</sup> K. Marks, *Przyczynek do krytyki heglowskiej filozofii prawa*, <https://www.marxists.org/polski/marks-engels/1843/krytyka-hegel-fil-prawa.htm>, dostęp: 19 XI 2017 r.

<sup>4</sup> J. Puciłowski, *Narada zaniepokojenia organów wyznaniowych w 1959 r.* [w:] *Represje wobec Kościoła...*, s. 101–108.

<sup>5</sup> O. Podolec, *Czechosłowackie ustawodawstwo...*, s. 18–24; H. Misztal, A. Mezglewski, *Zakres kompetencji, styl działania...*, s. 33–68.

<sup>6</sup> H. Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917–1991)*, przeł. R. Drecki, M. Struczyński, Warszawa 1993, s. 232–255; J. Holzer, *Europa zimnej wojny*, Kraków 2012, s. 390–396; T. Buchanan, *Burzliwy pokój. Historia Europy 1945–2000*, przeł. A. Czwojdrak, Kraków 2010, s. 189–192.

Pojawiające się w związku z tym problemy spowodowały, że funkcjonariusze organów wyznaniowych z poszczególnych krajów bloku wschodniego zaczęli nawiązywać między sobą osobiste kontakty i podejmować współpracę w celu wymiany informacji, doświadczeń oraz konsultacji w kwestiach wyznaniowych.

Wspomnianą współpracę podjęły pionowie wyznaniowe Polski Ludowej i Czechosłowacji. Jedną z jej form były wspólne spotkania i narady w sprawach wyznaniowych. Inicjatorem konsultacji była strona czechosłowacka, która zabiegała o nie przez kilka lat. Pierwsze sondażowe spotkanie odbyło się w 1957 r. Do tego czasu polscy komuniści nie byli zainteresowani współpracą. Zgody na takie konsultacje nie wyrażały wyższe czynniki partyjne KC PZPR. Urzędnicy z Czechosłowacji uzasadniali ich potrzebę następująco: „jest dużo spraw do koordynacji, a my często na skutek braku informacji wyciągamy nie zawsze właściwe wnioski. Każdy kraj ma swoje specyficzne problemy i niewątpliwie na decyzjach ciąży również ciężar wewnętrznych zainteresowań. Powinniśmy mieć wspólne stanowisko wobec tak ważnych problemów, jak np. Światowa Rada Kościołów, Św[iatowy] Kongres Żydów itd. [...] w sprawach RWPG są częste kontakty nawet w drobnych sprawach. Trzeba pomyśleć o »RWPG« w sprawach religijnych”<sup>7</sup>. Proponowali, by spotkania organizować raz w roku. Obie strony zdawały sobie sprawę, że sytuacja religijna była odmienna w poszczególnych państwach, tak jak i różne były metody działania Kościoła katolickiego w obydwu. Polska jawiła się jako kraj jednolity etnicznie i religijnie, z silną pozycją Kościoła katolickiego, do którego przynależność deklarowało dziewięćdziesiąt kilka procent społeczeństwa. Pozostałe wyznania i Kościoły miały charakter marginalny. W Czechosłowacji, w której działało legalnie 18 Kościołów i związków wyznaniowych, Kościół katolicki, który miał największą liczbę wiernych, postrzegano jako „Kościół antynarodowy”. Drugi pod względem liczebności wiernych był Czeskobraterski Kościół Husycki. W przeciwieństwie do Polski odsetek wierzących w Czechosłowacji był bardzo niski. Te czynniki wymuszały stosowanie różnych metod wobec spraw religijnych w obu krajach<sup>8</sup>.

Przed podjęciem współpracy obie strony uzgodniły jej istotę i cel. Zgodnie z ustaleniami spotkania prowadzono na „odpowiednim szczeblu”, z określonym składem uczestników, z odpowiednimi upoważnieniami od zwierzchników. Tematyka rozmów była wcześniej uzgodniona, a ich wyniki miały charakter porozumienia czynników wyznaniowych, przedstawianych następnie do akceptacji kierownictwu partyjno-rządowemu obu krajów. Postanowiono dzielić się zwłaszcza doświadczeniami w planowaniu i realizacji działań wobec wyznań religijnych i Kościołów, szczególnie Kościoła katolickiego (i wzajemnie informować się o bieżących jego poczynaniach w swoich krajach).

<sup>7</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Urząd do spraw Wyznań (dalej: UdsW), 136/2, Szczegółowe sprawozdanie z pobytu w Czechosłowacji delegacji Urzędu do spraw Wyznań w czasie od 16 do 27 VII 1963 r., k. 1.

<sup>8</sup> Sprawy relacji między państwem a związkami wyznaniowymi w Czechosłowacji oprócz konstytucji CSRS regulowały Ustawa z dnia 14 X 1949 r. o gospodarczym zabezpieczeniu Kościołów i związków wyznaniowych przez państwo oraz przepisy wykonawcze do tej ustawy z dnia 18 X 1949 r. Dotyczyły one również takich spraw jak: organizowanie i obsadzanie stanowisk kościelnych, przysięgi duchowieństwa na wierność Republice Czechosłowackiej. Nie regulowały natomiast osobowości prawnej Kościołów (AAN, UdsW, 136/2, Szczegółowe sprawozdanie z pobytu w Czechosłowacji delegacji Urzędu do spraw Wyznań w czasie od 16 do 27 VII 1963 r., k. 1-2).

W październiku 1957 r. w Warszawie odbyła się robocza narada przedstawicieli organów wyznaniowych PRL i Czechosłowacji. Jej przedmiotem były wymiana informacji na temat polityki Watykanu wobec państw bloku wschodniego oraz polityka władz komunistycznych w Polsce wobec Kościoła katolickiego. Stronę czechosłowacką reprezentowali Karel Hruza, Andrej Belánsky, Jaroslav Hranička, a polską – Jan Lech i Serafin Kiryłowicz. Polscy komuniści przedstawili rozmówcom kwestie relacji państwa z Kościołem katolickim przed październikiem 1956 r. i po zmianie kierownictwa partii. Omówili również sprawę spotkań wspólnej komisji rządu i episkopatu. Przekazali też informacje na temat organizacji struktur swojego aparatu wyznaniowego. Strona czechosłowacka ogólnie przedstawiła sytuację Kościołów niekatolickich na własnych ziemiach<sup>9</sup>.

Następne spotkanie odbyło się kilka lat później – 20–23 marca 1962 r. Do Warszawy przybyli J. Verner i L. Hrášek. Spotkali się z Tadeuszem Żabińskim. Zasadniczymi tematami rozmów były kwestia opracowania działań Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej w 1962 r. i polityka Watykanu przed rozpoczęciem soboru. Wymieniono się również informacjami na temat organizacji pracy organów wyznaniowych co do polityki wobec Kościoła w Polsce<sup>10</sup>.

Kolejne posiedzenie przedstawicieli pionów wyznaniowych obu krajów odbyło się w Pradze w dniach 16–27 lipca 1963 r. Polski UdsW reprezentowali: Tadeusz Żabiński (dyrektor UdsW – przewodniczył delegacji), Kazimierz Leśniewski (instruktor Wydziału Administracyjnego KC PZPR), Aleksander Wołowicz (naczelnik Wydziału do spraw Stowarzyszeń Wyznaniowych UdsW), Aleksander Merker (st. radca UdsW) i Władysław Książek (sekretarz ambasady PRL w Pradze), a stroną czechosłowacką m.in.: Karel Hruza (dyrektor Departamentu Spraw Kościelnych Ministerstwa Szkolnictwa i Kultury CSRS), L. Valchař, Jiří Verner (zastępca dyrektora Departamentu Spraw Kościelnych)<sup>11</sup>. Do tego spotkania obie strony przygotowały się bardzo starannie, zwłaszcza w kwestii prezentacji swojej polityki wobec Kościołów (w szczególności rzymskokatolickiego) i problemów z tym związanych. Świadczy o tym obszerny stenogram ze spotkania.

Poświęcono je głównie kwestiom dotyczącym Kościoła katolickiego i ocenie I sesji Soboru Watykańskiego II, jego znaczeniu dla krajów katolickich i bieżącej polityki Kościoła katolickiego, perspektywom pontyfikatu Pawła VI i stosunkowi krajów socjalistycznych do papieża, przeciwdziałania działalności Watykanu oraz Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej. Pierwszy temat, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, zaprezentowali przedstawiciele UdsW z Polski, gdyż urzędnicy wyznaniowi z Pragi nie dysponowali wieloma informacjami w tej sprawie. Czesi omówili kwestie związane z Chrześcijańską Konferencją Pokojową, wyznaniem ewangelickimi i Światową Radą

<sup>9</sup> Státní oblastní archiv (dalej: SOA) v Praze, Ministerstvo Školství a Kultury (MŠK), 47, Zpráva o československo-polské poradě zástupců úřadů pro církevní záležitosti ve Varšavě ve dnech 17–20 října 1957.

<sup>10</sup> SOA v Praze, MK-SPVC, Přehled mezistátních jednání v letech 1961–1968; SOA v Praze, MŠK, 47, Zpráva z jednání ve Varšavě ve dnech 2–23.03.1962.

<sup>11</sup> Polacy przybyli na zaproszenie dyrektora Departamentu Spraw Kościelnych Ministerstwa Szkolnictwa i Kultury CSRS (AAN, UdsW, 136/2, Szczegółowe sprawozdanie z pobytu w Czechosłowacji delegacji Urzędu do spraw Wyznań w czasie od 16 do 27 VII 1963 r., k. 1; SOA v Praze, MK-SPVC, Přehled mezistátních jednání v letech 1961–1968; SOA v Praze, MŠK, 47, Zpráva z církevně politického jednání se soudruhy z PLR a ČSSR ve dnech 16–27.08.1963).

Kościółów<sup>12</sup>. Każda ze stron starała się jak najdokładniej przedstawić poruszaną problematykę.

Zdaniem polskich rozmówców „Watykan chce oddziaływać na kraje socjalistyczne”, a pod przykrywką domagania się swobody religijnej stara się uzyskać prawo do klerykalizacji społeczeństw<sup>13</sup>. Aby temu zapobiec, proponowali uwzględnić różne metody, jakimi posługuje się Kościół katolicki w poszczególnych krajach z uwagi na ich specyfikę, i zastosować następujące formy walki z nim: nadzór administracyjny nad działalnością Kościoła oraz „oddziaływanie polityczne, światopoglądowe, zmierzające do laicyzacji życia społecznego”. Postulowali wspólne ustalenie metod pracy z wyznaniem niekatolickimi, aby je wykorzystać do wywierania nacisku na Watykan w celu zmiany jego stanowiska wobec krajów socjalistycznych i zmuszenia go „do skoncentrowania się na kulcie religijnym, a zaniechania polityki”<sup>14</sup>.

Zgodnie z wcześniej przyjętymi ustaleniami obie strony na bieżąco informowały się o swych działaniach wobec Kościoła katolickiego i innych wspólnot religijnych. Na pierwszej konferencji opis relacji władz PRL z Kościołem katolickim z początku dekad lat sześćdziesiątych przedstawił Tadeusz Żabiński. Ukazał też sposób postępowania polskich komunistów wobec Kościoła, który koncentrował się przede wszystkim na stosowaniu represji administracyjnych, a przy tym unikaniu sporów z wiernymi, i konfliktowaniu duchowieństwa parafialnego z biskupami<sup>15</sup>. Czechosłowaccy przedstawiciele pionu wyznaniowego w trakcie omawiania sytuacji wyznań w swoim kraju<sup>16</sup> poinformowali stronę polską o próbie podjęcia rozmów z watykańskim podsekretarzem stanu Agostinem Casarolim, który przebywał w Pradze w sprawie abp. Josefa Berana. Z ich relacji wynikało, że czechosłowaccy komuniści zdecydowali się na ten krok pod dwoma warunkami: „1. Beran złoży ślubowanie na wierność Republice – co stanowiło główny punkt sporny w latach 50., 2. Beran złoży rezygnację ze stanowiska abpa praskiego i wyjedzie do Rzymu”, na co otrzymali wstępną zgodę<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> AAN, UdsW, 136/2, Szczegółowe sprawozdanie z pobytu w Czechosłowacji delegacji Urzędu do spraw Wyznań w czasie od 16 do 27 VII 1963 r., k. 1; SOA v Praze, MŠK, 47, Zpráva z církevně politického jednání se soudruhy z PLR a ČSSR ve dnech 16–27.08.1963.

<sup>13</sup> Według Tadeusza Żabińskiego Episkopat Polski rozumiał wolność religijną „jako równorzędne partnerstwo Kościoła i państwa, oraz jako zaniechanie interwencji państwa w sprawy polityki Kościoła i jego sytuacji materialnej” (AAN, UdsW, 136/2, Szczegółowe sprawozdanie z pobytu w Czechosłowacji delegacji Urzędu do spraw Wyznań w czasie od 16 do 27 VII 1963 r., k. 2–3).

<sup>14</sup> *Ibidem*, k. 4.

<sup>15</sup> *Ibidem*.

<sup>16</sup> Według ich raportu sytuacja kształtowała się wtedy następująco: biskupi zobowiązali się respektować obowiązujące ustawodawstwo państwowe w sprawach kościelnych i deklarowali chęć pomocy w rozwiązywaniu niektórych problemów w kraju. Chcieli się dostosować do panujących warunków ustrojowych. Z inspiracji komunistów powstał prokomunistyczny ruch księży *Mírové hnutí katolické ho duchovenstva*, na którego czele stanęli przewodniczący Czechosłowackiej Partii Ludowej, minister zdrowia ks. Josef Plojhar, oraz niektórzy wikariusze kapituł. Polityka władz czechosłowackich była nastawiona negatywnie do Watykanu, w związku z tym nie chciały one nawiązywać z nim stosunków dyplomatycznych. Pozwoliły biskupom z Czech i Słowacji pojechać do Rzymu na sobór. W tym czasie na 13 diecezji w Czechosłowacji tylko w trzech urzędowali biskupi ordynariusze (*ibidem*, k. 4–5).

<sup>17</sup> Sprawa abp. Berana nie była jednak najważniejsza. Dla Watykanu istotniejszą kwestią była obsada rządców diecezji. Władze czechosłowackie chciały, aby papież mianował ordynariuszami ówczesnych wikariuszy kapi-

Poruszono również sprawę przyjazdu do Czechosłowacji kard. Franza Königa<sup>18</sup> oraz prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego. Kwestię przyjazdu tego ostatniego skonsultowano z komunistami z Warszawy<sup>19</sup>. Co ważne, nie tylko władze Czechosłowacji były negatywnie ustosunkowane do jego wizyty, lecz – czego nie ukrywali wyznaniowcy – nie życzył sobie tego także bp Eduard Nécsey<sup>20</sup>.

W trakcie spotkania podjęto również kwestię Kościołów niekatolickich, która różniła się w zależności od danego kraju. Odmienności mocno akcentowali nasi południowi sąsiedzi. W opisie sytuacji Kościołów u siebie uświadomili Polakom, jakie różnice istnieją między oboma krajami w kwestii Kościoła katolickiego. W przeciwieństwie do Polski Kościół ten w Czechosłowacji, choć był najliczniejszym wyznaniem, nie dominował nad innymi wyznaniem i nie miał autorytetu wśród innych Kościołów. Silną pozycję w społeczności czeskiej miały za to Kościół czechosłowacki i Ewangelicki Kościół Braci Czeskich<sup>21</sup>. Ten ostatni, co podkreślili z satysfakcją, stanął po stronie komunistów w walce z Kościołem katolickim na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX w.<sup>22</sup> Inne Kościoły, według ich oceny, były pozytywnie ustosunkowane do panującego ustroju i angażowały się w kwestie społeczne (walka o pokój, zwiększenie przyrostu naturalnego, walka z plagą rozwodów)<sup>23</sup>.

Polscy komuniści nie zgadzali się ze swymi czechosłowackimi odpowiednikami, mieli bowiem inne doświadczenia. Dał temu wyraz dyrektor UdsW w Warszawie: „Chcielibyśmy u nas, by Kościół katolicki ustosunkował się życzliwie do rozwoju społecznego, jednak by zajmował się jak najmniej sprawami społecznymi. Zarazem chcemy, by Kościoły mniejszościowe zajmowały stanowisko w sprawach politycznych, wykazując niesłuszność linii Kościoła katolickiego”<sup>24</sup>. W sprawie kształtowania negatywnego sto-

tulnych, którzy należeli do prokomunistycznego ruchu księży, i nie ingerował w wewnętrzne sprawy ich kraju (*ibidem*, k. 6).

<sup>18</sup> Kardynał König przejeżdżał przez Czechosłowację w drodze do Polski. Zwiedził niektóre miejscowości, ale nie prowadził rokowań z władzami (*ibidem*, k. 7; SOA v Praze, MŠK, sygn. 47, Zpráva z církevné politického jednání se soudruhy z PLR a ČSSR ve dnech 16–27.08.1963).

<sup>19</sup> Karel Hruza wspominał też o próbie przyjazdu do Czechosłowacji biskupa ze Stanów Zjednoczonych Ameryki. Autorowi nie udało się ustalić, o którym duchownym mowa (AAN, UdsW, 136/2, Szczegółowe sprawozdanie z pobytu w Czechosłowacji delegacji Urzędu do spraw Wyznań w czasie od 16 do 27 VII 1963 r., k. 7).

<sup>20</sup> Według relacji urzędnika miał rzekomo powiedzieć, „że Wyszyński musiałby przyjechać do stolicy państwa, a tam nie zastałby równorzędnego partnera”. W tej sytuacji Wyszyńskiego musiałby przyjmować bp Nécsey w Nitrze, a to nastęrczyłoby trudności. „Nécsey oświadczył, że zawiadomi o tych trudnościach Wyszyńskiego. Wyszyński przyjął wyjaśnienia Nécseya i w ten sposób nie doszło do formalnej odmowy władz czechosłowackich w sprawie przyjazdu Wyszyńskiego (*ibidem*, k. 7).

<sup>21</sup> Kościół czechosłowacki oderwał się od Watykanu w latach dwudziestych XX w. Na początku lat sześćdziesiątych liczył ok. pół miliona wyznawców, Ewangelicki Kościół Braci Czeskich miał zaś 300 tys. wiernych. Zdaniem władz wyznaniowych były to bogate Kościoły. Na Słowacji Kościół katolicki utrzymywał dominującą pozycję w okresie międzywojennym i za rządów ks. Tiso, lecz po przejściu władzy przez komunistów ją utracił. Zdaniem tamtejszych urzędników wyznaniowych Ewangelicki Kościół Braci Czeskich kierowany przez Josefa Hromadkę był Kościołem najbardziej aktywnym. Ponosił on najmniejsze straty, a nawet się wzmocnił. Miał on tradycje anty-austriackie i antyniemieckie, nawiązywał do reformacyjnych tradycji Husa (*ibidem*, k. 8).

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

<sup>24</sup> Odmienne też było podejście do kwestii aborcji. Komuniści mocno ją propagowali, za co byli krytykowani przez Kościół katolicki i oskarżani o zbrodnie wobec społeczeństwa (*ibidem*, k. 9).

sunku Kościołów mniejszościowych wobec Kościoła katolickiego i ich antagonizowania Polacy mieli jednak odmienne zapatrywania. Zdaniem Žabińskiego powinno się dążyć do tego, aby „Kościoły mniejszościowe właściwie interpretowały politykę rządu i niewłaściwą linię Kościoła katolickiego. [...] Nie zawsze jest dla nas rzeczą wygodną krytykować episkopat katolicki, dlatego lepiej, by to robiły Kościoły mniejszościowe. Dlatego Kościoły te muszą być silne”<sup>25</sup>. Wyznaniowcy z Pragi uzasadniali swe zdanie tym, że przeciwstawianie Kościołów ewangelickich Kościołowi katolickiemu stosowano w Czechosłowacji w latach pięćdziesiątych i było ono wówczas słuszne. „Obecnie nie mogą tej linii kontynuować. Kościół katolicki jest liczebnie większy, ale ma mniej intensywne życie religijne niż Kościoły ewangelickie. Do Kościołów katolickich większość rodzin katolickich chodzi tylko na chrzest, ślub i pogrzeb, najwyżej jeszcze na Wielkanoc i Zaduszki. Ewangelicy zaś chodzą do kościoła co niedzielę i posyłają dzieci na naukę religii. Polityka przeciwstawiania Kościołów dała dobre wyniki w latach 50. Po 1957 r. nie można już tego robić, bo Kościoły ewangelickie wzmocniły się, doszły do pewnego porozumienia z Kościołem katolickim i wzmocniły swą pozycję wobec socjalizmu”<sup>26</sup>. Inaczej sprawa wyglądała na Słowacji, gdzie pozycja Kościoła katolickiego była silniejsza, duchowieństwo mocniej zaangażowane społecznie i politycznie, a obecnie „sympatyzuje z klerem węgierskim. Granice diecezji nie są uporządkowane i formalnie biskupi słowaccy są biskupami węgierskimi”<sup>27</sup>.

Kwestia watykańska wielokrotnie powracała w dyskusjach w czasie pierwszego spotkania. Obie strony podkreślały antykomunistyczną politykę Watykanu, która zaczęła się jednak powoli zmieniać od czasu pontyfikatu papieża Jana XXIII (1958–1963). Polska delegacja, która miała na ten temat najwięcej do powiedzenia, radziła, aby uważnie śledzić poczynania papieża Pawła VI<sup>28</sup>. Z kolei urzędnicy pionu wyznaniowego z Czechosłowacji zamierzali wysłać w imieniu księży z Czechosłowacji petycję do papieża Pawła VI, aby kontynuował politykę swego poprzednika.

Gospodarze spotkania przedstawili stan relacji Czechosłowacji z Watykanem i nieformalnych kontaktów przedstawicieli Watykanu z nimi w sprawie nawiązania na nowo stosunków dyplomatycznych<sup>29</sup>. W dyskusji podjęto również kwestię funkcjonowania w obu krajach episkopatów i stosunku władz do tych gremiów<sup>30</sup>. Polscy urzędnicy wyrazili obawę, że jeśli nie nawiążą stosunków dyplomatycznych z Watykanem, to po Soborze Watykańskim II będą musieli uznać tę instytucję za kanoniczną. Ta opinia jest

<sup>25</sup> *Ibidem*, k. 10.

<sup>26</sup> *Ibidem*, k. 9.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> *Ibidem*, k. 20.

<sup>29</sup> Według ich przekazu wyglądał on następująco: „Stosunki dyplomatyczne między Czechosłowacją a Watykanem zostały faktycznie przerwane w 1949 r. przez żądanie usunięcia z Pragi nuncjusza papieskiego. Formalnie jednak stosunków dyplomatycznych nie przerwano. Oficjalnych sugestii Watykanu w sprawie przywrócenia stosunków dyplomatycznych nie było. Stwierdzili to wyraźnie biskupi czechosłowaccy po powrocie z Soboru, pytani o to przez przedstawicieli rządu. Także Casaroli nie wysunął tego problemu. Casaroli przyjechał do Czechosłowacji w cywilnym ubraniu, bez paszportu, a granicę przekroczył przy osobistej pomocy austriackiego Ministra Spraw Wewnętrznych. Doszło jednak do nieoficjalnych spotkań i rozmów, najpierw na terenie Czechosłowacji, gdzie przybył Casaroli, a następnie Rzymu. Zgodnie z ogólną dyrektywą KC KPCz nie podjęto tej inicjatywy” (*ibidem*, k. 9–10).

<sup>30</sup> *Ibidem*, k. 11.

dość ciekawa, ponieważ władze komunistyczne nie interesowały się prawem kanonicznym, a jako że było prawem wewnętrznym Kościoła, nie wiązało ustawodawcy, sądów i administracji. Polska strona podkreślała, że jej stosunek do episkopatu nie uległ zmianie: „Kościół ma podporządkować się państwu i pozostawać w zgodności z nadzorem państwowym na każdym szczeblu [...]”<sup>31</sup>.

Omawiano także inne zagadnienia, np. sprawę rzymskiego „Instytutu Badań Komunizmu” prowadzonego przez jezuitów oraz wydaną przez polskich komunistów broszurę *Quo vadis, Ecclesia*<sup>32</sup>. W czasie rozmów poruszono też sprawę Kościoła greckokatolickiego<sup>33</sup>. Obie strony wyraziły negatywną opinię co do możliwości przywrócenia legalnej działalności tego Kościoła<sup>34</sup>.

Na spotkaniu wymieniono się informacjami o sposobach skutecznego nadzoru państwowego nad Kościołami i egzekwowaniu od nich przestrzegania zarządzeń państwowych. W Czechosłowacji nie było z tym problemów, gdyż – jak to ujął szef pionu wyznaniowego z Pragi Karel Hruza – nadzór opierano na płaszczyźnie prawnej, za pomocą której egzekwowano przestrzeganie prawa państwowego przez Kościoły (majątek i finanse Kościołów kontrolowało państwo, a obsada stanowisk kościelnych wymagała zgody władz państwowych), oraz pozaprawnej, np. komuniści wywierali wpływ na działalność Kościoła katolickiego poprzez Komitet Ruchu Pokoju Duchowieństwa Katolickiego, którego przewodniczącym był wówczas ks. Josef Plojhar<sup>35</sup>. Podkreślono ważną rolę spraw finansowych w nadzorze nad duchowieństwem, dzięki któremu je dyscyplinowano<sup>36</sup>. W kwestii lokalnego episkopatu, w przeciwieństwie do Polaków,

<sup>31</sup> Polscy urzędnicy stwierdzili, że lepiej i wygodniej jest im rozmawiać „z episkopatem niż z pojedynczymi biskupami” (*ibidem*, k. 11, 13).

<sup>32</sup> *Ibidem*, k. 11–12.

<sup>33</sup> W obu krajach jego sytuacja wyglądała inaczej. W Czechosłowacji wyznawcy tego Kościoła zamieszkiwali wschodnią Słowację. W czasach stalinowskich zlikwidowano go, a wyznawców zmuszono do przejścia na prawosławie, jednak niektórzy przyjęli obrządek łaciński. Część grekokatolików, nie chcąc się pogodzić z przejściem na prawosławie, odprawiała nabożeństwa w swoim obrządku, bez obecności księdza. Duchowieństwo łacińskie, co zauważyli rozmówcy, nie wykazało aktywności w przyłączaniu ich do obrządku rzymskokatolickiego (*ibidem*, k. 21–22).

<sup>34</sup> *Ibidem*, k. 12.

<sup>35</sup> Nadzór nad wykonywaniem przepisów prawa przez Kościoły i związki wyznaniowe sprawowały: Komisja ds. Kościelnych przy Czeskiej Radzie Narodowej, Komisja ds. Kościelnych przy Słowackiej Radzie Narodowej oraz Ministerstwo Szkolnictwa i Kultury. Każde posunięcie państwowe i partyjne konsultowano z ks. Plojharem i jego współpracownikami. Komitet miał duży wpływ na wszystkie sprawy kościelne. Zbierał się cztery bądź pięć razy w roku i ustosunkowywał do spraw politycznych, np. kwestii kryzysu kubańskiego. Podobne zebrania odbywały się także w diecezjach, a czasem i w dekanatach. Docierał on kilka razy w roku do każdego księdza. Wyznaniowcy organizowali także przyjęcia dla księży. Władze państwowe zwerbowały księży-informatorów, od których dowiadywały się, jakie myśli dominują w kręgach kościelnych. Informacje, jak same przyznawały, były różnej wartości, niektóre cenne, inne – mało wartościowe. Zdawano sobie sprawę, że taka postawa duchowieństwa nie wynikała z miłości do socjalizmu, lecz „ze związania księży ze społeczeństwem”. Komuniści byli przekonani, że większość wikariuszy kapitulnych w diecezjach, poza dwoma, wie, iż są ordynariuszami z łaski socjalizmu i wraz z nim „stoją lub padną”. Niektórzy z nich nie mieli autorytetu w Kościele. Podobnie przedstawiała się sytuacja innych duchownych, którzy także wiedzieli, że upadek ustroju byłby ich osobistym upadkiem (*ibidem*, k. 13–14).

<sup>36</sup> Księża byli finansowo zależni od państwa. Przeciętą państwową pensją proboszcza wynosiła ok. 1200 koron miesięcznie, do tego dochodziło *iura stolae* (ok. 1100 koron). W Czechosłowacji władze wyznaniowe miały specjalny fundusz, z którego według własnego uznania wypłacano dodatkowo niektórym księżom za dobrą pracę raz na kwartał 2–5 tys. koron, niezależnie od normalnego wynagrodzenia (*ibidem*, k. 14).



lepsze efekty uzyskiwano za sprawą indywidualnych rozmów z poszczególnymi członkami niż całym gremium<sup>37</sup>. Jak zaznaczono, departament wyznań stara się oddziaływać politycznie na księży, aby nie popadali w konflikt z władzą państwową<sup>38</sup>.

Delegacja z Warszawy ostrzegała towarzyszy z bratniego kraju, że „Kościół katolicki jako instytucja przekonana o swej nadprzyrodzonej roli nie zrezygnuje ze swych aspiracji. W Czechosłowacji jest inaczej niż w krajach sąsiednich, gdzie, jak np. w Polsce, Kościół katolicki ma aspiracje do równorzędności z państwem, co popiera Watykan. Dlatego Kościół katolicki na pewno traktuje swą sytuację w Czechosłowacji jako tymczasową. Będzie on zachowywał pozycję skromną, lojalną – ale będzie pracował nad taktyką przywrócenia starych pozycji. Watykan będzie od kleru czechosłowackiego żądał walki o przywrócenie starych pozycji”<sup>39</sup>.

Polacy przedstawili rozmach działalności Kościoła katolickiego w PRL oraz jego „plan klerykalizacji” życia społecznego realizowany w formie Wielkiej Nowenny, szerzenia kultu maryjnego (zwłaszcza wśród kobiet), tworzenia nowych sanktuariów maryjnych, koronacji obrazów maryjnych, peregrynacji kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej po całym kraju, tradycyjnych odpustów i duszpasterstw stanowych<sup>40</sup>. Towarzyszom zza południowej granicy zwrócili uwagę na laikat i jego postawę oraz na formy oddziaływania na niego przez duchowieństwo katolickie. Jako działanie antypaństwowe wskazali m.in. święcenie pól, dlatego zachęcali rozmówców, aby podobne „metody demaskować, dążyć do ich zaniechania, a pozytywną postawę kleru oceniać wg jego zaangażowania się do podnoszenia produkcji rolnej”. Pokazali też swój sposób na kształtowanie polityki wobec duchowieństwa przez jego rozwarstwienie, które wyrażało się w formie pozytywnych działań organów administracji państwowej wobec księży dobrze ustosunkowanych do władzy ludowej i negatywnych posunięć wobec księży wrogich ustrojowi<sup>41</sup>. Wyrazili nadzieję, że uda się doprowadzić do wyłomu w jednolitej postawie polskich biskupów przez przekonanie części z nich, że powinni, wbrew postawie prymasa Wyszyńskiego, „zając stanowisko zgodne z aktualną linią Watykanu, bardziej postępowe od linii Wyszyńskiego”<sup>42</sup>.

Podjęto również kwestię zgłaszaną przez wyznaniowców z Pragi – wspólnych kontaktów między czechosłowackim Ruchem Pokoju Duchowieństwa Katolickiego a kołami księży Caritas<sup>43</sup>. Nie podjęto jednak wiążącej decyzji z powodu sprzeciwu Żabińskiego.

<sup>37</sup> Od 1956 r. wszystkie listy i okólniki pasterskie ordynariusze diecezji uzgadniali z władzą państwową. Rozmowy z biskupami przeprowadzał przeważnie pełnomocnik państwowy rezydujący przy danym konsystorzu diecezjalnym. Dodatkowo raz w roku minister szkolnictwa i kultury wydawał uroczyste przyjęcie dla biskupów i wikariuszy kapitulnych. W jego trakcie omawiał zagadnienia polityczne. Rozmawiano z nimi także przy okazji różnych wydarzeń politycznych. Preferowano jednak wpływanie na duchowieństwo przy pomocy dostojników kościelnych lub ks. Plojhara niż bezpośrednio przez urzędy państwowe. Ze strony kościelnej padały sugestie podjęcia przez przedstawicieli episkopatu rozmów z władzami państwowymi, lecz te nie wyraziły na to zgody (*ibidem*, k. 15).

<sup>38</sup> *Ibidem*, k. 16.

<sup>39</sup> *Ibidem*, k. 17.

<sup>40</sup> *Ibidem*.

<sup>41</sup> *Ibidem*, k. 17–18.

<sup>42</sup> *Ibidem*, k. 18–19.

<sup>43</sup> Temat kontaktów tych reżimowych organizacji duchowieństwa podjęto w czasie pobytu w Czechosłowacji delegacji Wydziału Administracyjnego KC PZPR. Według danych Urzędu do spraw Wyznań z ogólnej liczby 15 tys. księży do kół księży Caritas należało mniej więcej 700 (*ibidem*, k. 17–18).

W argumentacji powołał się on na prawo kanoniczne, które jego zdaniem „nie pozwala na międzydiecezjalne organizacje kleru, a cóż dopiero na międzynarodowe. Dlatego kontakty mogą mieć charakter wyłącznie prywatny”. Zgodził się natomiast na kontakty duchowieństwa protestanckiego obu krajów<sup>44</sup>.

Ważnym zagadnieniem podjętym przez urzędników wyznaniowych z CSRS były problemy związane z Chrześcijańską Konferencją Pokojową (ChKP), utworzoną w 1957 r. Czesi dostrzegli próbę wykorzystania działalności ChKP przez Kościoły ewangeliczne do celów religijnych, co przesunęłoby na dalszy plan problemy walki o pokój i o rozbrojenie<sup>45</sup>. W tej kwestii przyjęto wspólne stanowisko, by dopilnować, aby ta organizacja jednoczyła ludzi, ruchy oraz inne organizacje i zajmowała się przede wszystkim oddziaływaniem na chrześcijan w sprawie pokoju, rozbrojenia i współistnienia w duchu ideologii socjalistycznej<sup>46</sup>. Podkreślono, że zadaniem ChKP nie jest rozwiązywanie problemów teologicznych, lecz praca polityczna oparta na podstawach teologicznych. Urzędnicy z Czechosłowacji odnieśli się do ówczesnej sytuacji tej organizacji i zakomunikowali, że uznano ją za ruch międzynarodowy, który uzyskał wpływy m.in. w Światowej Radzie Kościołów. Nie udało się tylko, mimo zamierzeń, nawiązać kontaktów i współpracy z Watykanem<sup>47</sup>. W dyskusji zwrócono uwagę na problem oddziaływania ChKP na środowiska katolickie oraz jej działalność w krajach zachodnich<sup>48</sup>. Czesi wysunęli również propozycję włączenia do tego ruchu duchownych i świeckich katolików z Polski, by wywierać pożądany wpływ na Watykan<sup>49</sup>. Ten pomysł ostudził Tadeusz Żabiński. Powołując się na polskie realia, przekonywał, że księża nie będą się w to angażować, a laikat w zależności od sytuacji podejmuje aktywność w poszczególnych krajach. Włączenie ich do tego ruchu będzie możliwe wtedy, kiedy uda się wprowadzić podziały w katolicyzmie i wypromować grupy postępowe związane z lewicą katolicką, np. Chrześcijańskim Stowarzyszeniem Społecznym. Poparli go niektórzy przedstawiciele z Czechosłowacji, którzy również byli przeciwni włączeniu proreżimowych ruchów duchowieństwa katolickiego do ChKP. Obawiali się bowiem, że w ten sposób powstanie siła antykomunistyczna, a ich celem miało być przecież umiejętne rozgrywanie różnic między katolikami a innymi Kościołami chrześcijań-

<sup>44</sup> *Ibidem*, k. 18.

<sup>45</sup> *Ibidem*, k. 22–27, 36–37; SOA v Praze, MŠK, 47, Zpráva z církevně politického jednání se soudruhy z PLR a ČSSR ve dnech 16–27.08.1963.

<sup>46</sup> Współorganizatorami Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej było wielu protestanckich duchownych. Władze Czechosłowacji zdawały sobie sprawę, że niektórzy duchowni działają w ChKP, aby ułatwić sobie kontakty z Zachodem. ChKP dążyła do tego, aby stać się ruchem ogólnościowym, jednoczącym ludzi, organizacje, Kościoły. Komuniści z Czechosłowacji nakazali ChKP wspierać pozytywne działania różnych centrali światowych Kościołów, jeśli były po myśli sowieckiej, zwalczać zaś reakcyjne, imperialistyczne środowiska kościelne. ChKP miała rozwijać działalność głównie w krajach socjalistycznych i bronić się przed uznaniem jej za „czerwoną ekumenię” (AAN, UdsW, 136/2, Szczegółowe sprawozdanie z pobytu w Czechosłowacji delegacji Urzędu do spraw Wyznań w czasie od 16 do 27 VII 1963 r., k. 22–23).

<sup>47</sup> *Ibidem*.

<sup>48</sup> Próbowano rozszerzyć jej działalność w Afryce i Ameryce Północnej (*ibidem*, k. 23).

<sup>49</sup> *Ibidem*, k. 26; SOA v Praze, MŠK, 47, Zpráva z církevně politického jednání se soudruhy z PLR a ČSSR ve dnech 16–27.08.1963.

skimi<sup>50</sup>. Ustalono jedynie wspólne poparcie partii i rządów PRL i CSRS dla ChKP na arenie międzynarodowej<sup>51</sup>.

Sporo czasu poświęcono Kościołom niekatolickim. W tej tematyce najwięcej do powiedzenia mieli wyznaniowcy z Czechosłowacji, gdyż te Kościoły były proporcjonalnie liczniejsze i mocniejsze w tamtejszym społeczeństwie niż w Polsce Ludowej<sup>52</sup>. Stąd większe zainteresowanie urzędników z Warszawy polityką sąsiadów wobec tych Kościołów. Uzyskali oni bardzo obszerne informacje na ten temat<sup>53</sup>. Obie strony scharakteryzowały Kościoły mniejszościowe i poddały je politycznej ocenie. Choć nadal głównym wrogiem komunistów z Czechosłowacji był Kościół katolicki, to jednak już w latach sześćdziesiątych zaczęli oni dostrzegać niebezpieczeństwo ze strony Światowej Rady Kościołów oraz niektórych Kościołów protestanckich, zwłaszcza Kościoła Braci Czeskich<sup>54</sup>. Wskazali na penetrację Kościołów przez różne ośrodki zagraniczne. Mimo krytycznej oceny byli zdania, że należy je nadal wykorzystywać do akcji pokojowej. Polacy podkreślali natomiast rolę Polskiej Rady Ekumenicznej (PRE), która w ich zamierzeniach miała być przeciwagą dla Kościoła katolickiego i powinna wywierać na niego naciski<sup>55</sup>. Dlatego najważniejszym zadaniem było wzmocnienie PRE, aby lepiej przeciwdziałała Kościołowi katolickiemu pod względem społeczno-politycznym. Ich zmartwieniem był brak w PRE nowych aktywistów. Jednocześnie zaznaczyli, że „nie proponują tych samych metod Czechosłowacji, bo tu mogą być inne warunki, ale najważniejsze to przeciwstawienie się Watykanowi”<sup>56</sup>. Pochwalili się, że inspirują prasę wyznaniową do publikowania tekstów o tematyce ogólnospołecznej i ekumenicznej, wymierzonej przeciwko Kościołowi katolickiemu.

<sup>50</sup> SOA v Praze, MŠK, 47, Zpráva z církevně politického jednání se soudruhy z PLR a ČSSR ve dnech 16–27.08.1963.

<sup>51</sup> *Ibidem*.

<sup>52</sup> Na terenie Polski działało wówczas 26 Kościołów nierzymskokatolickich i innych wyznań. Łącznie miały one ok. 800 tys. wiernych. Ich stosunek do władzy państwowej był na ogół pozytywny. Utrzymywały międzynarodowe kontakty. Utałała się zasada, że zagraniczni goście poszczególnych wspólnot wyznaniowych z własnej inicjatywy lub z inicjatywy kierownictwa zapraszającego Kościoła składali wizyty w Urzędzie do spraw Wyznań. W polityce polskich komunistów wspomniane Kościoły były potrzebne „po to, by demaskować nieuczciwość Kościoła katolickiego w przedstawianiu sytuacji w Polsce”. Władze PRL oceniały je na podstawie wywiązywania się z obowiązków obywatelskich i wspierały materialnie. Wielu działaczy Kościołów mniejszościowych występowało propaństwowo w kraju i za granicą, np. Andrzej Wantuła, Jan Niewieczerzał, Witold Benedyktowicz, Bogdan Tranda, Antoni Naumczyk. Metodysci przyjeżdżający do Polski robili dobrą propagandę komunistom w kwestii wolności religii w Polsce, np. bp Zink ze Szwajcarii, a zwłaszcza bp Garber z USA (AAN, UdsW, 136/2, Szczegółowe sprawozdanie z pobytu w Czechosłowacji delegacji Urzędu do spraw Wyznań w czasie od 16 do 27 VII 1963 r., k. 28–31).

<sup>53</sup> Według Czechów Kościoły niekatolickie miały w ich kraju długą tradycję, już od czasu Husa, Žižki i Komeńskiego. Najważniejszym i największym Kościołem nierzymskokatolickim na ich terenie był Ewangelicki Kościół Braci Czeskich, który utrzymywał bliskie związki z niemieckimi i angielskimi ewangelikami. Drugim co do ważności był Kościół czechosłowacki, który powstał w 1920 r. po oderwaniu się od Rzymu w wyrazie protestu przeciwko niemieckiemu i austriackiemu naciskowi. Warto też wspomnieć o Jednocie Braci Czeskich, nawiązującej do tradycji Komeńskiego, i Jednocie Braterskiej. Na Słowacji Kościół luterancki był popularny wśród Słowaków, kalwiński zaś zdominowany przez Węgrów. W latach czterdziestych komuniści wykorzystywali Kościoły protestanckie przeciwko Kościołowi katolickiemu. Utrzymywały one kontakty międzynarodowe, zwłaszcza z protestantami niemieckimi (*ibidem*, k. 33–34).

<sup>54</sup> Kościół ten, jak sądzili komuniści, był liderem w tworzeniu, wraz z kilkunastoma innymi Kościołami, ruchu ekumenicznego o zabarwieniu antymaterialistycznym, lecz nie antypaństwowym i nie antywatykańskim (*ibidem*, k. 34).

<sup>55</sup> Na przykład PRE, popierając ekumeniczną postawę Jana XXIII, atakowała Kościół katolicki w Polsce za rzekome przemilczanie tej postawy (*ibidem*, k. 38).

<sup>56</sup> *Ibidem*, k. 39.

W czasie dyskusji Żabiński postulował wykorzystanie Kościołów niekatolickich na forum międzynarodowym do rozpowszechniania wiadomości o tolerancji religijnej panującej w krajach socjalistycznych. Zaproponował również Czechom oddanie do dyspozycji duchownych protestanckich Andrzeja Wantuły i Jana Niewieczera w celu oddziaływania na Kościoły ewangelickie w Czechosłowacji. Tematem rozmów była też działalność sekt religijnych w obu krajach<sup>57</sup>.

Dodatkowo z inicjatywy urzędników wyznaniowych z Pragi polska delegacja w czasie pobytu w Czechosłowacji odbyła rozmowy z przedstawicielami pionów wyznaniowych w województwach, np. sekretarzem ds. kościelnych Prezydium Rady Narodowej województwa północnoczeskiego w Uściu nad Łabą, z Labalem czy przewodniczącym PRN województwa zachodnioczeskiego w Pilźnie – Pelnarzem, I sekretarzem południowomorawskiego KW KPCz w Brnie – Vaculikiem, w czasie których zapoznała się z sytuacją religijną na tych terenach. Polacy udali się też do Bratysławy, gdzie zbadali sytuację wyznaniową na Słowacji<sup>58</sup>.

Na spotkaniu obie strony zaprezentowały swoje rozwiązania dotyczące struktury pionu wyznaniowego, zakres kompetencji poszczególnych działów oraz interesujące kierunki pracy<sup>59</sup>. Poruszono również kwestie kontaktów międzynarodowych i sprawę współpracy pionu wyznaniowego z organami bezpieczeństwa<sup>60</sup>.

<sup>57</sup> W PRL komuniści mieli wpływ na legalne sekty i przeprowadzali ich okresowe oceny. Nielegalną sektą byli świadkowie Jehowy, których wyznawców karano na drodze administracyjnej i sądowej (*ibidem*).

<sup>58</sup> *Ibidem*, k. 28–31, 45–49, 52–61; SOA v Praze, MŠK, 47, Zpráva z církevně politického jednání se soudruhy z PLR a ČSSR ve dnech 16–27.08.1963.

<sup>59</sup> Według stenogramu z tego spotkania struktura organów wyznaniowych była następująca: w Polsce Urząd do spraw Wyznań odgrywał rolę koordynatora międzyresortowego. Na szczeblach wojewódzkim i powiatowym koordynację tę uregulowano okólnikiem premiera. Wszechstronna działalność Kościoła katolickiego wymagała decyzji ze strony różnych organów władzy państwowej. Koordynacja nie miała jednak charakteru formalnego nadzoru nad resortami. Ważne problemy rozstrzygała komisja do spraw kleru w KC pod przewodnictwem członka Biura Politycznego Zenona Kliszki, z udziałem kierownika Wydziału Administracyjnego KC i sekretarzy KC: Kazimierza Witaszewskiego, Wiesława Ociepki i Tadeusza Żabińskiego. W każdym wydziale wojewódzkim byli zatrudnieni prawnicy, a także instruktor nietatowy. Każdy pracownik „konceptyjny” urzędu miał pod opieką jedno bądź dwa województwa i odpowiadał za kwestie prawne, podział pracy, dokumentację, kontakty z innymi resortami. Raz na dwa miesiące w Urzędzie do spraw Wyznań odbywały się narady kierowników wojewódzkich wydziałów wyznań. Organizowano również narady zastępców kierowników odpowiedzialnych przede wszystkim za sprawy zakonów. W powiatach istniały tzw. trójki (I sekretarz KP partii, przewodniczący PPRN, zastępca komendanta MO), które koordynowały pracę na odcinku wyznaniowym. W powiatach przewodniczący PPRN organizowali spotkania z duchownymi, aby zyskać ich życzliwość lub neutralność. Aby właściwie oddziaływać na aparat rad narodowych w sprawach religii i Kościołów, wyznaniowcy co roku przeprowadzali w województwach spotkania z przewodniczącymi PPRN i kierownikami wydziałów PWRN. Urząd do spraw Wyznań współpracował także z ateistyczną prasą. W ramach tej współpracy dostarczał różnego rodzaju materiały, ale nie pozwalał ich publikować, i inspirował do oddziaływania na środowiska inteligentkie. Pracownicy urzędu w tym czasie szczególnie interesowali się polską emigracją i duszpasterstwem prowadzonym dla niej przez Kościół katolicki, duchownymi wyjeżdżającymi za granicę, międzynarodowymi uregulowaniami prawnymi, konkordatami z Watykanem, sytuacją prawną poszczególnych wyznań. W Czechosłowacji sprawy wyznaniowe w kwestii administracyjno-organizacyjnej były podporządkowane Ministerstwu Szkolnictwa i Kultury, ale faktycznie kierowały nim instancje partyjne. Departament Spraw Kościelnych w Czechosłowacji nie sprawował nadzoru nad resortami, ale miał duże możliwości kontrolne, dysponował bowiem budżetem dla celów kościelnych (AAN, UdsW, 136/2, Szczegółowe sprawozdanie z pobytu w Czechosłowacji delegacji Urzędu do spraw Wyznań w czasie od 16 do 27 VII 1963 r., k. 43, 64–65).

<sup>60</sup> Według relacji urzędnika z Pragi współpraca czechosłowackiego Departamentu Spraw Kościelnych z organami bezpieczeństwa wyglądała następująco: szef urzędu co dwa–trzy dni nawiązywał kontakt telefoniczny

Szeroki zakres tematów unaoczniał obu stronom potrzebę: częstszych bezpośrednich spotkań, wymiany korespondencji drogą dyplomatyczną, kontaktu telefonicznego oraz wymiany urzędników odpowiedzialnych za poszczególne odcinki polityki wyznaniowej. Wszystko to zależało jednak od decyzji komitetów centralnych obu partii. Zwrócono szczególną uwagę na potrzebę konsultacji politycznych w celu ustalenia wspólnego stanowiska w kwestii Soboru Watykańskiego II<sup>61</sup>. Ustalono, że przed II sesją soboru telefonicznie lub przez kontakty dyplomatyczne Polacy i Czesi będą konsultowali sprawę wyjazdu biskupów do Rzymu. Powołano się na deklarację Władysława Gomułki i Antonina Nowotnego złożoną w czasie pobytu w Czechosłowacji polskiej delegacji partyjno-rządowej, w której podkreślano, że polsko-czechosłowacka współpraca powinna być wzorem dla całego obozu socjalistycznego.

Zwrócono również uwagę, że w zmieniającej się sytuacji religijnej należy przejść w sprawach wyznaniowych od metod administracyjnych do oddziaływania ideologicznego, propagandy ateistycznej i szerzenia światopoglądu naukowego za pomocą wszystkich dostępnych nowoczesnych środków, takich jak prasa, radio, telewizja. Podkreślono, że wciąż nie docenia się roli inteligencji twórczej<sup>62</sup>.

Zabiński zadeklarował większy udział Kościołów niekatolickich z Polski w pracy ChKP. Z tego spotkania obie strony, jak deklarowały, miały spore korzyści. Czesi uzyskali potrzebne im informacje na temat Kościoła katolickiego i działań Watykanu wobec krajów socjalistycznych i o działalności PRE<sup>63</sup>.

Kolejne spotkanie obu pionów wyznaniowych odbyło się 14–16 kwietnia 1965 r. w Pradze. Tematami rozmów były: Sobór Watykański II, Berlińska Konferencja Katolików (BKK) oraz zagadnienie dotyczące podejścia Kościoła katolickiego do współczesności<sup>64</sup>. Rok później do Polski udał się (2–5 maja 1966 r.) Trávníček. Jego przyjazd był związany z obchodami milenijnymi Kościoła katolickiego w Polsce<sup>65</sup>. Kilka miesięcy później, 6–12 października, w Pradze zorganizowano następne spotkanie robocze przedstawicieli pionów wyznaniowych obu państw<sup>66</sup>.

Kolejne konsultacje przedstawicieli urzędów wyznaniowych Polski i Czechosłowacji odbyły się w Urzędzie do spraw Wyznań w Warszawie w dniach 4–6 grudnia 1969 r. Przedmiotem narady były stosunki między państwem i Kościołem w Polsce oraz Czechosłowacji<sup>67</sup>.

---

z zastępcą dyrektora Departamentu Politycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, odpowiedzialnego za odcinek wyznaniowy. Przeciętnie co tydzień spotykał się z nim osobiście. Czasem kontaktowali się bezpośrednio referenci obu resortów, ale na ogół tego unikano. Oba resorty przekazywały sobie informacje. Jak podkreślono, MSW miało więcej pieniędzy na ten cel i dlatego też zdobywało więcej informacji. Wspomniane resorty były równorzędne. Partia kontrolowała działalność organów bezpieczeństwa. Na szczeblu wojewódzkim organy bezpieczeństwa podlegały bezpośrednio I sekretarzowi KW partii (*ibidem*, k. 69–70).

<sup>61</sup> *Ibidem*, k. 61–62.

<sup>62</sup> *Ibidem*, k. 70.

<sup>63</sup> *Ibidem*, k. 66.

<sup>64</sup> SOA v Praze, MK-SPVC, Přehled mezistátních jednání v letech 1961–1968.

<sup>65</sup> Był w Częstochowie i występował tam jako ekspert (SOA v Praze, MK-SPVC, Přehled mezistátních jednání v letech 1961–1968).

<sup>66</sup> Ze strony polskiej udział w nim wzięli Skarżyński, Wołowicz i Korcz (*ibidem*).

<sup>67</sup> W naradzie ze strony polskiej uczestniczyli dyrektor Urzędu do spraw Wyznań w Warszawie Aleksander Skarżyński, wicedyrektor Urzędu Tadeusz Dusik, naczelnicy wydziałów: Aleksander Merker, Kazimierz Leśniewski,

Aleksander Merker z polskiego UdsW naświetlił przedstawicielom organów wyznaniowych Czechosłowacji sytuację relacji między państwem a Kościołem katolickim w Polsce. Szczególny akcent położył na rzekomą intensyfikację żądań Kościoła wobec państwa oraz natężenie jego działalności duszpasterskiej i działalność episkopatu. W jego wypowiedzi rysował się Kościół, który „wysuwa pod adresem państwa bardzo liczne żądania, nazywając tę akcję obroną swych praw”<sup>68</sup>. Ukazywał go jako instytucję dążącą „do zdobycia przywilejów i rozszerzenia swych interesów”, a wyrazem tego – jego zdaniem – były żądania wysunięte przed wyborami do sejmu i rad narodowych w 1969 r., takie jak: „zaniechanie walki z Kościołem i z religią, zapewnienie równouprawnienia wierzących z niewierzącymi, rozszerzenie prasy katolickiej, a zwłaszcza publikacja tygodnika katolickiego, zniesienie ograniczenia w organizowaniu nowych parafii, zniesienie ograniczeń w budowie nowych kościołów, zniesienie presji podatkowej na Kościół, zapewnienie prawa do katolickiego wychowania dzieci w szkole”<sup>69</sup>. Omówił także sprawy budownictwa sakralnego w Polsce, nowych form oddziaływania duchowieństwa katolickiego na społeczeństwo, w których władze dopatrywały się podtekstu politycznego, oraz jego postawy wobec wydarzeń marcowych ’68<sup>70</sup>. Oskarżał Kościół

---

Aleksander Wołowicz i Serafin Kiryłowicz. Ponadto z ramienia Wydziału Administracyjnego KC PZPR wzięli w niej udział W. Skrzypczak, ze strony Czechosłowacji – Hruza, Homola i Urban (AAN, UdsW, 127/82, Protokół z narady z przedstawicielami czechosłowackich Sekretariatów do spraw Kościelnych tow. dyr. Hruzą, tow. dyr. Homolą i tow. Urbanem, która odbyła się w Urzędzie do spraw Wyznań w Warszawie w dniu od 4–6 XII 1969 r., k. 1–6; *ibidem*, 136/6, Protokół z narady z przedstawicielami czechosłowackich Sekretariatów do spraw Kościelnych tow. dyr. Hruzą, tow. dyr. Homolą i tow. Urbanem, która odbyła się w Urzędzie do spraw Wyznań w Warszawie w dniu od 4–6 XII 1969 r., k. 87–92).

<sup>68</sup> W obronie swoich praw oraz w walce o rozszerzenie praw obywatelskich Kościół powoływał się na konstytucję i dokumenty ONZ oraz podkreślał, że nie występuje przeciwko ustrojowi ani też nie chce być w opozycji wobec państwa (AAN, UdsW, 127/82, Protokół z narady z przedstawicielami czechosłowackich Sekretariatów do spraw Kościelnych tow. dyr. Hruzą, tow. dyr. Homolą i tow. Urbanem, która odbyła się w Urzędzie do spraw Wyznań w Warszawie w dniu od 4–6 XII 1969 r., k. 1; *ibidem*, 136/6, Protokół z narady z przedstawicielami czechosłowackich Sekretariatów do spraw Kościelnych tow. dyr. Hruzą, tow. dyr. Homolą i tow. Urbanem, która odbyła się w Urzędzie do spraw Wyznań w Warszawie w dniu od 4–6 XII 1969 r., k. 87–92).

<sup>69</sup> Jego zdaniem żądania Kościoła „nie mają uzasadnienia, gdyż np. mamy nie tylko tygodniki katolickie, ale i inne czasopisma diecezjalne” (AAN, UdsW, 127/82, Protokół z narady z przedstawicielami czechosłowackich Sekretariatów do spraw Kościelnych tow. dyr. Hruzą, tow. dyr. Homolą i tow. Urbanem, która odbyła się w Urzędzie do spraw Wyznań w Warszawie w dniu od 4–6 XII 1969 r., k. 1; *ibidem*, 136/6, Protokół z narady z przedstawicielami czechosłowackich Sekretariatów do spraw Kościelnych tow. dyr. Hruzą, tow. dyr. Homolą i tow. Urbanem, która odbyła się w Urzędzie do spraw Wyznań w Warszawie w dniu od 4–6 XII 1969 r., k. 87–92).

<sup>70</sup> Wydarzenia marcowe ocenił następująco: „Przed marcem 1968 r. kard. Wyszyński popierał środowiska rewizjonistyczne i syjonistyczne, przy czym formy te pomimo zamaskowania były widoczne. [...] W czasie wystąpień marcowych Wyszyński aprobował działalność posłów KIK, popierając rewizjonistów i syjonistów. [...] Pozornie Wyszyński nie zajął stanowiska w sprawie zająć marcowych. Po wygaśnięciu tych wydarzeń, kiedy partia uporała się z sytuacją, episkopat wystąpił do rządu z listem zawierającym krytykę postępowania władz. W miastach akademickich skupiających studentów był odczytywany z ambon list pasterski, jednak o treści łagodniejszej, nawołującej studentów do spokoju. Zresztą list ten był odczytywany już po wygaszeniu zająć. Nie zadowolili on nikogo” (AAN, UdsW, 127/82, Protokół z narady z przedstawicielami czechosłowackich Sekretariatów do spraw Kościelnych tow. dyr. Hruzą, tow. dyr. Homolą i tow. Urbanem, która odbyła się w Urzędzie do spraw Wyznań w Warszawie w dniu od 4–6 XII 1969 r., k. 2–5; *ibidem*, 136/6, Protokół z narady z przedstawicielami czechosłowackich Sekretariatów do spraw Kościelnych tow. dyr. Hruzą, tow. dyr. Homolą i tow. Urbanem, która odbyła się w Urzędzie do spraw Wyznań w Warszawie w dniu od 4–6 XII 1969 r., k. 87–92).

o próbę skonfliktowania ludności katolickiej z władzami<sup>71</sup>. Poruszył też problem relacji Kościoła z grupami rewizjonistycznymi i syjonistycznymi<sup>72</sup>. Skarżyński dodał, że te środowiska „nie mogły otwarcie poprzeć Kościoła, gdyż kolidowałoby to z ich taktyką pozornego stania na płaszczyźnie socjalizmu, wobec znanej antysocjalistycznej linii Wyszyńskiego”<sup>73</sup>.

Polscy komuniści zwrócili szczególną uwagę na problem zawłaszczania przez Kościół patriotyzmu. Jako dowód podawali odwoływanie się w działalności duszpasterskiej do haseł patriotycznych, podkreślanie tradycji walk o niepodległość z okresu I i II wojny światowej, odprawianie nabożeństw za żołnierzy AK poległych na Kresach Wschodnich czy umieszczanie w kościołach tablic pamiątkowych ku czci poległych na Zachodzie<sup>74</sup>. Niektóre z tych działań miały w ich opinii akcenty antysowieckie, a dowodem na to było umieszczanie w kościołach tablic poświęconych pamięci żołnierzy wileńskiej AK, pomordowanych w Katyniu i legionistów Piłsudskiego, którzy walczyli pod Lwowem lub na Wileńszczyźnie. Kościół oskarżono „o rozniecenie polskiego nacjonalizmu”<sup>75</sup>. Urzędnicy nie ukrywali, że niepokoi ich jednocześnie przez episkopat siły Kościoła<sup>76</sup>. Mówili otwarcie, że mają z nim problem, chociaż – jak to ujęli – „uznał ten ustrój jako trwały”, ale nadal nie przestał być siłą antysocjalistyczną<sup>77</sup>.

Przedstawiciele pionu wyznaniowego z Czechosłowacji w swojej prezentacji o sytuacji Kościołów u siebie zasadniczo ograniczyli się do omówienia problematyki wyznaniowej z lat 1968–1969. Odnieśli się przede wszystkim do sytuacji w czasie Praskiej Wiosny i postawy Kościołów wobec tych wydarzeń. Co ciekawe, nie ukrywali swoich błędów<sup>78</sup>. Według nich „Kościóły i związki religijne działające na terenie Czechosłowacji odegrały istotną rolę. Jakkolwiek otwarcie nie wystąpiły one przeciw socjalizmowi, to jednak w praktyce opowiedziały się po stronie reakcji”. Na takie stanowisko wpłynęło to, że w 1968 r. w Czechosłowacji doszło do osłabienia państwowego nadzoru wyznaniowego. Niektórzy urzędnicy państwowi i partyjni wręcz zachęcali zwierzchników Kościołów do antykomunistycznych działań<sup>79</sup>. Rozmówcy podkreślali neutralną postawę Stolicy

<sup>71</sup> AAN, UdsW, 127/82, Protokół z narady z przedstawicielami czechosłowackich Sekretariatów do spraw Kościelnych tow. dyr. Hruzą, tow. dyr. Homolą i tow. Urbanem, która odbyła się w Urzędzie do spraw Wyznań w Warszawie w dniu od 4–6 XII 1969 r., k. 3–4.

<sup>72</sup> Według niego „Popieranie ośrodków rewizjonistycznych i syjonistycznych przez episkopat nie znalazło wzajemności. Żadne bowiem z marcowych haseł studenckich nie było prokościelne” (*ibidem*, k. 4).

<sup>73</sup> *Ibidem*, k. 4–5.

<sup>74</sup> *Ibidem*, k. 4.

<sup>75</sup> *Ibidem*.

<sup>76</sup> W celu przeciwdziałania temu procesowi (wewnętrznej integracji Kościoła) zwiększyli m.in. liczbę rozmów indywidualnych z duchowieństwem parafialnym w przydiach rad narodowych; w ten sposób zamierzali bardziej uzależnić je od władz państwowych (*ibidem*, k. 5).

<sup>77</sup> Aleksander Merker utrzymywał, że „Kościół nie tylko nie zrezygnował z walki, ale niektóre jej formy nawet nasila, np. episkopat nie pozwala na wykonywanie przepisów o nadzorze państwowym nad punktami katechetycznymi, mimo że większość księży wbrew stanowisku hierarchii podporządkowała się tym przepisom. Ponadto episkopat nie pozwalał na wykonywanie przepisów podatkowych, a nawet zwiększa nacisk na proboszczów, aby tych obowiązków wobec państwa nie realizowali” (*ibidem*, k. 5).

<sup>78</sup> Głównym prelegentem był szef tego urzędu – Karel Hruza (*ibidem*, k. 7–9).

<sup>79</sup> W trakcie Praskiej Wiosny wszystkie Kościoły i związki wyznaniowe podważały nadzór państwa nad nimi. Oskarżano Cimarza, że po objęciu wysokich funkcji partyjnych wymienił urzędników wyznaniowych na wszyst-

Apostolskiej i Światowej Rady Kościołów wobec Praskiej Wiosny, a następnie po wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji<sup>80</sup>.

Do sytuacji wyznaniowej na Słowacji w tym okresie odniósł się Karel Homola. Ukazał postawę Kościoła katolickiego i Kościołów protestanckich<sup>81</sup>. Przedstawiciele organów wyznaniowych ze Słowacji poinformowali Polaków o zadaniach, które zamierzali podjąć wobec Kościołów po ustabilizowaniu się sytuacji politycznej. Były to: wzmożenie nadzoru nad Kościołami, podjęcie rozmów ze zwierzchnikami Kościołów w celu ostrzeżenia ich „przed niewłaściwą aktywizacją polityczną i jakimikolwiek próbami organizowania życia publicznego pod względem społecznym i kulturalnym”, anulowanie uchwały z lipca 1968 r. (dawała każdemu proboszczowi prawo do nieskrępowanej działalności na terenie całego państwa oraz uniemożliwiała nadzór wyznaniowy nad szkolnictwem katolickim, m.in. weryfikację kadry na wydziale teologicznym i w seminarium duchownym)<sup>82</sup>.

Na tym spotkaniu powrócono do tematu ChKP. Polacy sygnalizowali przedstawicielom Czechosłowacji, że dostrzegają mankamenty w działalności tej organizacji. W notatce informacyjnej Urzędu do spraw Wyznań jako negatywne zjawiska wymieniono: „1. Zbyt jednostronne zmagoryzowanie pracy Konferencji przez środowiska pastorałów protestanckich, co powoduje, że dyskusje obracają się w większej mierze dokoła problemów teologiczno-moralnych, a jedynie częściowo wokół międzynarodowych problemów politycznych. 2. Niechęć grupy czeskiej kierującej pracą Konferencji do szerszego dopuszczenia do kierowania przedstawiciele innych krajów socjalistycznych (poza Związkiem Radzieckim i Węgrami). 3. Nierozstrzygnięta na szczeblu politycznym krajów socjalistycznych sprawa udziału w Konferencji środowisk katolickich zarówno krajów socjalistycznych, jak i zachodnich. Dotychczas poza jednoosobową delegacją ChSS-u w spotkaniach brali udział jedynie w charakterze obserwatorów mało znaczący i nieliczni przedstawiciele środowisk katolickich Zachodu. 4. Słabość wyrobienia politycznego (poza ks. bp. Wantułą) uczestników delegacji polskiej na imprezy ChKP. Towarzystwo temu niedopuszczanie ze strony kierownictwa czeskiego przedstawiciele ChSS do odbywanych systematycznie w różnych krajach międzynarodowych Komisji, z których najważniejszą jest »Komisja dla zagadnień międzynarodowych«. 5. Słabością Konferencji jest też przyciąganie do siebie środowisk i organizacji już przekonanych i zaangażowanych po naszej stronie w obronie pokoju”<sup>83</sup>. Zaproponowano następujące

---

kich szczeblach i osłabił nadzór ideologiczny nad wyznaniem i Kościołami (*ibidem*, Informacja tow. Karela Hruzy o sytuacji wyznaniowej w Czechosłowacji w latach 1968/1969, k. 7–10).

<sup>80</sup> *Ibidem*, k. 7–10.

<sup>81</sup> Według jego relacji: „Biskupi rzymskokatolicki w porę uświadomili sobie niebezpieczeństwo, jakim groził ewentualny otwarty konflikt z państwem, i w specjalnym Memorandum z r. 1968 odcięli się od politycznych ekstremistów i zadeklarowali lojalność wobec władz państwowych” (*ibidem*, k. 11–12).

<sup>82</sup> Czechosłowaccy urzędnicy mieli już opracowaną nową strategię organizacyjnego angażowania duchowieństwa po linii propaństwowej i ukrócenia działalności „Organizacji Świętego Wojciecha”. Przeprowadzili rozmowy z władzami poszczególnych zakonów; domagali się wycofania zakonników z parafii i zlikwidowania uruchomionych na nowo nowicjatów zakonnych. Zakonnikom proponowano zatrudnienie w zarejestrowanych placówkach charytatywnych, w lecznictwie specjalnym oraz w wytwórniach dewocjonalistów „Organizacji Świętego Wojciecha”. (*ibidem*, k. 11–12).

<sup>83</sup> *Ibidem*, 127/82, Notatka informacyjna, k. 14–16.



rozwiązania: rozstrzygnięcie „na szczeblu politycznym sprawy przyciągania zachodnich środowisk katolickich oraz z krajów socjalistycznych do współpracy z ChKP, zwiększenie udziału świeckich w pracach konferencji, umożliwienie większego udziału w pracach Komisji Konferencji działaczom ChSS z PRL i organizowanie niektórych konferencji ChKP w Polsce<sup>84</sup>.

Obie strony podjęły kwestię działalności zakonów. Informacje na ten temat przedstawił Aleksander Wołowicz. Najpierw scharakteryzował stan liczbowy zakonów męskich i żeńskich w Polsce, następnie – stosunki między państwem a zakonami (szczególnie męskimi), które jego zdaniem były poprawne, czego wyrazem była w zasadzie lojalna postawa zakonów wobec władz państwowych. Podkreślił m.in. niezaangażowanie się większości zakonów w spór między państwem a Kościołem w 1966 r., a także ich bierność w okresie wypadków marcowych 1968 r., lojalne wykonywanie przez członków zakonów niektórych obowiązków obywatelskich (np. udział w wyborach) oraz zarządzeń administracyjnych, np. dotyczących wizytacji domów zakonnych i informacji statystycznych<sup>85</sup>. Według Wołowicza zwrot w stosunkach między państwem a zakonami nastąpił w latach 1965–1968. Złożyły się na to następujące czynniki: polityka korzyści i ustępstw dla zakonów lojalnych wobec władzy państwowej, egzemplarstwo zakonów pod jurysdykcję miejscowego episkopatu, szybsze tempo przemian posoborowych wśród zakonów niż wśród kleru diecezjalnego, praca duszpasterska wśród Polonii i na misjach. W swojej analizie podkreślił także, że jeżeli występują trudności w stosunkach z zakonami, to mają one administracyjny, a nie polityczny charakter. Trudności pojawiały się jedynie ze strony zakonów żeńskich, które są bardziej zależne od biskupów<sup>86</sup>.

Na prośbę strony czechosłowackiej rozmawiano o ruchu postępowym wśród duchowieństwa katolickiego. Przedstawiciele z Czechosłowacji (Hrużę i Homole) interesowali także inne aspekty polityki wyznaniowej w Polsce, dlatego w czasie tego spotkania zadali przedstawicielom UdsW wiele pytań, m.in. o przebieg procesu reaktywowania ruchu księży społecznie postępowych po 1956 r. i działalność księży kapelanów wojskowych w Polsce. Dużo pytań delegacji czechosłowackiej dotyczyło Zrzeszenia Katolików (ZK) Caritas i podejścia władz PRL do tej organizacji<sup>87</sup>. Zainteresowanie ZK Caritas ze

<sup>84</sup> *Ibidem*.

<sup>85</sup> Stwierdził, że „zakony stanowią bardzo doniosły element struktury kościelnej w Polsce” (AAN, UdsW, 127/82, Skróty protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 17–18; AAN, UdsW, 136/6, Skróty protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 47–48; *ibidem* 136/6, Protokół z drugiej części obrad w dniu 4 grudnia 1969 r., k. 93–94).

<sup>86</sup> Polityka władz zaczęła w latach 1965–1969 umacniać tę niezależność, m.in. dopuszczała do wizytacji polskich prowincji zakonnych przez generałów zakonów i ich asystentów (AAN, UdsW, 127/82, Skróty protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 17–18; *ibidem*, 136/6, Skróty protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 47).

<sup>87</sup> Były to następujące pytania: Jak przebiegał proces reaktywowania ruchu księży społecznie postępowych w 1956 r.?; Jakiego poparcia państwo udzielało i udziela temu ruchowi? Czy Caritas jest zorganizowaną opozycją wobec biskupów? Jaką pozycję zajmują działacze Caritasu w FJN i sejmie? Czy Caritas jest organizacją kadrową, czy skupia także księży zakonnych i osoby świeckie? Jakie są formy działalności Caritasu i praca polityczna z księżmi – członkami tej organizacji? Jak ta organizacja zareagowała na rozpad ruchu księży społecznie postępowych w Czechosłowacji? Czy istnieją możliwości kontaktów postępowych księży z Polski i Czechosłowacji? (AAN, UdsW, 127/82, Skróty protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 17–18).

strony czechosłowackiej wynikało z chęci reaktywowania w Czechosłowacji po zawirowaniach 1968 r. nowego ruchu „księży społecznie postępowych”. Czesi chcieli poznać peerelowskie doświadczenia. Prosilili też o zgodę na wysłanie do Polski duchownych katolickich z Czech i Słowacji na spotkanie z księżmi z Caritasu, na co UdsW chętnie się zgodził<sup>88</sup>. Z informacji udzielonych im przez Aleksandra Skarzyńskiego, Aleksandra Merkera, Kazimierza Leśniewskiego, Zdzisława Pijewskiego i innych dowiedzieli się, że tej organizacji wyznaczono ważną rolę do odegrania w polityce państwa wobec duchowieństwa katolickiego<sup>89</sup>. Należy wspomnieć, że posłużyła ona komunistom w Polsce po 1956 r. do skupienia na nowo wokół siebie księży współpracujących z reżimem na bazie kół księży ZK Caritas zrzeszonego wokół Frontu Jedności Narodu (FJN), po rozbięciu ruchu księży patriotów i likwidacji Komisji Intelktualistów Katolickich. Wykorzystano zapewnienie episkopatu z kwietnia 1950 r., że nie będzie przeciwdziałał wstępowaniu księży do Caritasu. Była to więc organizacja o charakterze charytatywnym i społeczno-politycznym, finansowana ze środków państwowych. Ruch ten nie tyle był organizacją opozycyjną wobec biskupów, ile występował w istocie przeciwko hierarchii. „Caritasowcy to nasi janczarowie w Kościele” – jak to określił Aleksander Skarzyński. Zrzeszenie Katolików Caritas było kadrową organizacją księży, która skupiała w swoich szeregach księży diecezjalnych, zakonników i osoby świeckie. Prowadziło akcję szkoleniową aktywu i członków organizacji. Wpływało na kształtowanie lojalnej postawy wobec państwa wśród księży, którzy nie byli członkami tej organizacji. Jej członkowie uczestniczyli na szczeblu centralnym i wojewódzkim w Komitecie FJN. Inną formą działalności ZK Caritas były np. akcje społeczne o zasięgu ogólnopolskim (niewygodne politycznie dla episkopatu) oraz działalność wydawnicza<sup>90</sup>.

Podjęto też sprawę możliwości kontaktów księży „caritasowców” z Polski z duchownymi z Czechosłowacji, za czym bardzo optowali wyznaniowcy z Pragi. Aleksander Skarzyński, dyrektor UdsW w Warszawie, przystał na to, aby kontakty księży polskich i czechosłowackich odbywały się na wielu płaszczyznach, np. w czasie spotkań księży działających w rozmaitych komisjach, komitetach itp. lub przez kontakty księży z województw przygranicznych.

Hruza i Homola pytali także Polaków o duszpasterstwo stanowe, charakter rad parafialnych, częstotliwość kontaktów między władzami państwowymi a hierarchią kościelną, decydentów w sprawach wyjazdów księży z kraju<sup>91</sup>. W odpowiedzi uzyskali następujące informacje: „Duszpasterstwo stanowo-zawodowe [...] organizowane jest przez Kościół od 1956 r. Jedną z form pracy kleru ze »stanami« są pielgrzymki »stanowe«. W pewnych grupach zawodowych obserwuje się spadek, a w innych intensyfikację pielgrzymek (pielęgniarki, inteligencja techniczna). Episkopat kontynuuje tradycyjne formy klerykalizacji społeczeństwa i szuka nowych form, próby wykorzy-

<sup>88</sup> *Ibidem*, Protokół z drugiej części obrad w dniu 4 grudnia 1969 r., k. 39–44.

<sup>89</sup> Uzyskali dość szczegółowe informacje na ten temat (*ibidem*, k. 39–43).

<sup>90</sup> *Ibidem*, Skróty protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 19–21; AAN, UdsW, sygn. 136/6, Skróty protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 49–52.

<sup>91</sup> AAN, UdsW, 127/82, Skróty protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 21–22; AAN, UdsW, 136/6, Skróty protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 51–52.

stywania niektórych świeckich. [...] Kontakty między państwem a Kościołem [...] nie istnieją na szczeblu komisji mieszanej. Robocze kontakty utrzymuje Urząd do spraw Wyznań z sekretarzem episkopatu. Kierownicy Wydziałów do spraw Wyznań komunikują się z odpowiedzialnymi pracownikami kurii. [...] Sprawę wyjazdów do krajów socjalistycznych decyduje się na szczeblu wojewódzkim. [...] Na szczeblu centralnym (Urząd do spraw Wyznań) rozstrzyga się sprawy wyjazdowe do krajów kapitalistycznych, krajów 3 świata i Jugosławii. [...] na szczeblu wojewódzkim i centralnym istnieją zespoły do tych spraw. W wypadku starań ze strony biskupa o wyjazd wniosek Urzędu rozpatrywany jest przez Zespół Roboczy przy KC, po czym zatwierdza je [sic!] sekretarz KC”<sup>92</sup>.

Urzędnicy peerelowskiego UdsW interesowali się: Komisją ds. Kościelnych przy Czeskiej Radzie Narodowej, konferencją episkopatu Kościoła katolickiego w Czechosłowacji, reprezentacją Kościoła katolickiego z Czechosłowacji w instytucjach watykańskich, udziałem bp. Štěpána Trochta w synodach w Rzymie, Kościołem greckokatolickim na Słowacji<sup>93</sup>, sprawą budowy nowych kościołów, ruchem ekumenicznym, sytuacją wyznaniową po 1968 r., uposażeniem materialnym księży, przyjazdami przełożonych zakonnych do Czechosłowacji, działalnością emigracji czeskiej, działalnością innych Kościołów, badaniami socjologicznymi postaw religijnych, sytuacją Kościoła greckokatolickiego, relacjami między aparatem partyjnym a wyznaniowym, mechanizmami podejmowania decyzji w sprawie budowy kościołów<sup>94</sup>. Pytali również o sytuację w Partii Ludowej i metody działania tej partii<sup>95</sup>. Stronę polską interesował przede wszystkim stosunek Watykanu do przemian postyczniowych w Czechosłowacji<sup>96</sup>. Ta kwestia,

<sup>92</sup> Polscy urzędnicy poinformowali również, że duszpasterstwo stanowo-zawodowe zostało stworzone przez Kościół po 1956 r., a w jego ramach organizuje pielgrzymki stanowo-zawodowe. W kwestii rad parafialnych stwierdzili, że – mianowane przez proboszczów – „nie odgrywają niezależnej roli, są ramieniem miejscowego proboszcza. W wypadku zaś tworzenia niezalegalizowanych komitetów przy kościołach stosują prawo o stowarzyszeniach” (AAN, UdsW, 127/82, Skróty protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 22–23; *ibidem*, 136/6, Skróty protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 52–53; *ibidem*, 127/82, Protokół z drugiej części obrad w dniu 4 grudnia 1969 r., k. 46–47).

<sup>93</sup> Komunistów z Polski interesowało, czy istnieje współdziałanie Kościołów greckokatolickich w Polsce i na Słowacji oraz jak wyglądają kwestie narodowościowe w tym Kościele, gdyż w Polsce Ludowej stosunki między Kościołem greckokatolickim i prawosławnym komplikowało to, że rzymski katolik jest Polakiem, grekokatolik – Ukraińcem, a prawosławny – Białorusinem. Chcieli się dowiedzieć, czy na konflikty wynikające z uprzedzeń wyznaniowych nakładają się niejako konflikty narodowościowe i je zaostrzają (AAN, UdsW, 127/82, Protokół z obrad popołudniowych w dniu 5 grudnia 1969 r., k. 49–53).

<sup>94</sup> Ciekawiło ich, jak wyznaniowcy z Pragi rozumieją termin „pluralizm” i w jakim kontekście go używają (AAN, UdsW, 127/82, Skróty protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 23; *ibidem*, 136/6, Skróty protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 53; *ibidem*, 127/82, Protokół z obrad popołudniowych w dniu 5 grudnia 1969 r., k. 48–57; *ibidem*, 136/6, Skróty protokołu z obrad popołudniowych w dniu 5 grudnia 1969 r., k. 54–59).

<sup>95</sup> To zainteresowanie wynikało z podobieństwa do metod działania politycznego peerelowskich stowarzyszeń katolickich (AAN, UdsW, 127/82, Protokół z obrad popołudniowych w dniu 5 grudnia 1969 r., k. 48–58).

<sup>96</sup> Skarżyński w kwestii stosunku Watykanu do Praskiej Wiosny był przekonany, że jego stanowisko będzie ostrożne i wyczekujące, nie chce on bowiem postawić na kogoś, kto poniesie klęskę i nie będzie się angażował w wydarzenia czechosłowackie, aby nie zamknąć sobie kontaktów z innymi krajami socjalistycznymi. Przypuszczał, że Watykan, nie mogąc przewidzieć przyszłości, będzie się starał zabezpieczyć w różnych kierunkach (*ibidem*). Skróty protokołu z obrad w dniu 5 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 28–29).

jak się wydaje, była najbardziej istotna, gdyż komuniści w Polsce obawiali się podobnych wydarzeń u siebie i starali się przygotować do nich na każdym polu. Zdawali sobie sprawę z silnych wpływów społecznych Kościoła katolickiego nad Wisłą i zastanawiali się, „jak zachowają się biskupi wobec sił antysocjalistycznych i rewizjonistycznych”. Ta rozmowa utwierdziła ich w przekonaniu, że „biskupi, chociaż mają pewien margines swobody, muszą zmieścić się w ramach założeń watykańskich”<sup>97</sup>.

Przedstawiciele z Czechosłowacji omówili sytuację wyznaniową, która panowała u nich po inwazji sił Układu Warszawskiego w sierpniu 1968 r. W ich opinii wyglądała ona następująco: „Wydarzenia sierpniowe nie zakończyły konfrontacji sił socjalizmu i reakcji w naszym kraju. Tow[arzysz] Husak postawił publicznie sprawę tak: jeżeli reakcja chce próby sił, będzie ją miała. Reakcja musi wyciągnąć wnioski polityczne z klęski sierpniowej”<sup>98</sup>. W sprawie kontaktów między organizacjami religijnymi krajów socjalistycznych obie strony potwierdziły potrzebę koordynacji działań w tym zakresie<sup>99</sup>.

Na koniec bilateralnego spotkania zajęto się Chrześcijańską Konferencją Pokojową oraz Berlińską Konferencją Katolików. Rozmówcy z Czechosłowacji przedstawili postawę ChKP w czasie wydarzeń krajowych w 1968 r. oraz przebieg posiedzeń Komitetu Roboczego i Sekretariatu Międzynarodowego ChKP w Paryżu, Warszawie i Berlinie. Zdaniem urzędników polskich „wydarzenia w CSRS znalazły swój wyraz w działalności ChKP. Od sierpnia 1968 r. ChKP działa pod wpływem tych wydarzeń”<sup>100</sup>. Urzędnicy z Czechosłowacji poinformowali, że ChKP przyjęła w tym czasie postawę antysocjalistyczną, czego dowodem były działania szefa organizacji – Josefa Hromadki, i sekretarza generalnego – Jaroslava Ondry. Według nich w ChKP skupili się wrogowie państw socjalistycznych, np. Casalis, Kloppenburg, de Graaf i Jacoby. Hruza w opisie sytuacji w Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej od marca 1968 r. stwierdził, że siły reakcyjne, do których należała również Erika Kadlecová, nie chciały umiędzynarodowienia władz ChKP. Największe poparcie dla swych reakcyjnych celów miały w Kościele ewangelickim i w Jedności Czeskobraterskiej. Jego zdaniem próbowano wykorzystać ChKP do nagłaśniania sprawy czechosłowackiej na arenie międzynarodowej. Pojawiło się również niebezpieczeństwo rozbitcia członków Sekretariatu Międzynarodowego i Komitetu Roboczego na obóz Casalisa i obóz Nikodema. Podkreślił, że ChKP przechodziła kryzys, a sytuację pogarszała dodatkowo zła sytuacja finansowa. Zdaniem

<sup>97</sup> *Ibidem*, Skrót protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 28–29.

<sup>98</sup> W pozostałych sprawach urzędnicy z Pragi poinformowali, że niektórzy towarzysze chcieli wprowadzić przedstawicieli Kościoła w skład komisji kościelnych przy Czeskiej Radzie Narodowej. W sprawie konferencji episkopatu Kościoła katolickiego oznajmili, że nie odbywają się ze względu na niewielką liczbę biskupów oraz brak zgody władz państwowych. Ponadto w kwestii budownictwa sakralnego stwierdzili, że nie wydawali pozwoleń na budowę nowych kościołów, jedynie pozwalali na odbudowę zniszczonych (AAN, UdsW, 127/82, Protokół z obrad popołudniowych w dniu 5 grudnia 1969 r., k. 50). Komisja do spraw Kościelnych przy Czeskiej Radzie Narodowej przestała faktycznie istnieć w okresie postycziowym (*ibidem*, Skrót protokołu z obrad popołudniowych w dniu 5 grudnia 1969 r., k. 24–29; AAN, UdsW, 136/6, Skrót protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 24–26; AAN, UdsW, 127/82, Protokół z obrad popołudniowych w dniu 5 grudnia 1969 r., k. 48–57; AAN, UdsW, 136/6, Skrót protokołu z obrad popołudniowych w dniu 5 grudnia 1969 r., k. 54–56; AAN, UdsW, 127/82, Protokół z drugiej części obrad w dniu 4 grudnia 1969 r., k. 48–52).

<sup>99</sup> AAN, UdsW, 127/82, Skrót protokołu z obrad w dniu 4 grudnia 1969 r. II część spotkania, k. 29.

<sup>100</sup> *Ibidem*, Protokół z dnia 6 grudnia 1969 r., k. 58–62.

Hruzy aparat wykonawczy należy umiędzynarodowić i nie dopuścić do rozbicia ChKP. Stanowisko Polski przedstawił Aleksander Skarzyński, który potwierdził rozmowy na temat tej organizacji z Węgrami. Polska była przeciwna szybkim i radykalnym zmianom personalnym w tym ruchu. Uważała, że winny być one przeprowadzone z rozważnością, bez pośpiechu, a przede wszystkim muszą być wynikiem oddziaływania towarzyszy czechosłowackich na Ondrę i Hromadkę. Polska w tej sprawie chciała zwołania narady kierowników urzędów wyznaniowych krajów socjalistycznych w Warszawie, by ustalić wspólne stanowisko wobec ChKP, podział zadań i przedstawić robocze wnioski do aprobaty kierownictw politycznych. Zwróciła też uwagę na konieczność – o co od dawna zabiegała – umiędzynarodowienia władz ChKP<sup>101</sup>. Postulowano powrót ChKP do pierwotnych założeń, czyli propagowania na arenie międzynarodowej pokojowej polityki krajów socjalistycznych. W tej sprawie zaplanowano zwołanie w styczniu 1970 r. narady pracowników urzędów do spraw wyznań krajów socjalistycznych, która powinna zakończyć się wspólnymi uzgodnieniami, zaakceptowanymi przez kierownictwa partii. Obie strony deklarowały chęć ujednoczenia stanowiska i odpowiedniego podziału zadań<sup>102</sup>. Zwrócono też uwagę na potrzebę koordynacji stanowisk nie tylko w sprawach ChKP, lecz także w kwestii wspólnych działań wobec central wyznaniowych, m.in. Światowej Rady Kościołów. Stwierdzono na przykładzie Czechosłowacji, że w działalności antysocjalistycznej Kościoły odgrywają coraz poważniejszą rolę, co obliguje do częstszych konsultacji. Strony wyraziły potrzebę częstszych wspólnych spotkań roboczych<sup>103</sup>. Ustalono, że kraj występujący z inicjatywą spotkania winien wcześniej przedstawić własne propozycje oraz ustalić wagę i kolejność omawiania spraw. Strony uznały, że „situacja kryzysowa w ChKP ujawniła w całej ostrości brak koordynacji i współpracy Urzędów do spraw Wyznań w tym zakresie” oraz nadmiar żywiołowości<sup>104</sup>.

Skarzyński przedstawił również polskie stanowisko co do BKK. Według niego „Polska sprzeciwia się połączeniu Berlińskiej Konferencji z Chrześcijańską Konferencją Pokojową, gdyż jej zdaniem wielowyznaniowość doprowadziłaby do zbyt dużego eksponowania różnic teologiczno-dogmatycznych kosztem pracy na rzecz pokoju”. Był też przeciwny prośbie NRD o angażowanie w BKK działaczy katolickich z Polski. Czesi uznali ideę połączenia ChKP z BKK za celową z uwagi na szerszą dzięki temu reprezentację na arenie międzynarodowej<sup>105</sup>. Ponadto poinformowano czeskich komunistów o inicjatywie episkopatu polskiego w sprawie stabilizacji administracji kościelnej na ziemiach zachodnich<sup>106</sup>.

<sup>101</sup> *Ibidem*, Skrót protokołu z dnia 6 grudnia 1969 r., k. 30–32; AAN, UdsW, 136/6, Skrót protokołu z dnia 6 grudnia 1969 r., k. 80–82; *ibidem*, Protokół z dnia 6 grudnia 1969 r., k. 58–62.

<sup>102</sup> *Ibidem*.

<sup>103</sup> *Ibidem*.

<sup>104</sup> Homola poinformował, że jego przyjazd był omawiany przez organy partyjne Słowacji i nastąpił po decyzji ministra kultury CSRS (*ibidem*, Skrót protokołu z dnia 6 grudnia 1969 r., k. 30–33; AAN, UdsW, 136/6, Skrót protokołu z dnia 6 grudnia 1969 r., k. 30; AAN, UdsW, sygn., k. 127/82, Protokół z dnia 6 grudnia 1969 r., k. 58–63).

<sup>105</sup> AAN, UdsW, 127/82, Skrót protokołu z dnia 6 grudnia 1969 r., k. 30–31; *ibidem*, 136/6, Skrót protokołu z dnia 6 grudnia 1969 r., k. 80–83.

<sup>106</sup> AAN, UdsW, 127/82, Skrót protokołu z dnia 6 grudnia 1969 r., k. 30–33; *ibidem* 136/6, Skrót protokołu z dnia 6 grudnia 1969 r., k. 80–83; *ibidem* 127/82, Protokół z dnia 6 grudnia 1969 r., k. 58–63.

Czechów interesowały także informacje o polskim episkopacie, jego liczebności i częstotliwości kontaktów władz państwowych z hierarchią kościelną. Polscy wyznaniowcy udzielili im na powyższe pytania szczegółowych informacji<sup>107</sup>.

Do kolejnego spotkania przedstawicieli resortów wyznaniowych Polski i Czechosłowacji doszło 1–3 czerwca 1971 r. w miejscowości Dobříš pod Pragą<sup>108</sup>. Jego zasadniczym tematem były rozmowy, które podjął rząd CSRS z Watykanem jesienią 1970 i w marcu 1971 r. Kwestie te referowali: Karel Hruza, Karel Homola i František Cinoltr. Polscy urzędnicy byli zainteresowani kulisami rozmów oraz ich efektami, gdyż władze w Warszawie, podobnie jak komuniści rządzący w innych państwach socjalistycznych, zastanawiały się nad wznowieniem relacji z Watykanem. Od strony czechosłowackiej Polacy dowiedzieli się, że celem rozmów były wzajemne wysondowanie stanowisk oraz kwestie personalne związane z obsadą rządców diecezji. Ich zdaniem Watykan dążył do tego, „aby we wszystkich 13 diecezjach czechosłowackich ustanowić biskupów rezydencjalnych”. W trzech diecezjach, w których byli biskupi, chciał mianować sufraganów z prawem następstwa<sup>109</sup>. Innymi tematami poruszonymi przez Watykan były sprawy działalności zakonów w CSRS oraz wolność prasy i wydawnictw katolickich. Dostojnicy watykańscy domagali się uznania działalności zakonów męskich i rozszerzenia uprawnień zakonów żeńskich. Komuniści z Czechosłowacji nie podjęli tych tematów. Skoncentrowali się na wytknięciu wrogości Watykanu wobec Czechosłowacji oraz popieraniu przez Stolicę Apostolską politycznej działalności emigra-

<sup>107</sup> W odpowiedzi usłyszeli, że: „Od wielu lat liczba członków episkopatu waha się w granicach 65–70. Diecezji jest 25. Obecnie jest jedna diecezja bez biskupa. Mamy pewną ilość takich diecezji, gdzie są tylko administratorzy apostołscy lub wikariusze generalni. Kontakty między państwem a episkopatem faktycznie nie istnieją. Pewne natomiast kontakty mamy z sekretarzem episkopatu bp. Dąbrowskim – orionistą – który przez wiele lat był bliskim współpracownikiem Z[ygmunta] Choromańskiego. Ponadto przewodniczący Prezydium WRN odbywają spotkania z biskupami, których mają na swoim terenie. Robocze kontakty, głównie z odpowiedzialnymi pracownikami kurii i kanclerzami, mają kierownicy Wydziałów do spraw Wyznań. Konferencja episkopatu nie informuje władz państwowych o swoich uchwałach, »chyba że jest to w ich interesie«. Niekiedy Wyszyński zwraca się do władz (głównie do premiera) na podstawie specjalnej uchwały episkopatu” (AAN, UdsW, 127/82, Protokół z drugiej części obrad w dniu 4 grudnia 1969 r., k. 46).

<sup>108</sup> Stronę polską reprezentowali dyrektor Urzędu do spraw Wyznań Aleksander Skarzyński oraz starszy instruktor Wydziału Administracyjnego KC PZPR M. Szydłowski, naczelnik Wydziału w Urzędzie do spraw Wyznań Kazimierz Leśniewski i st. radca w tym urzędzie – Jerzy Janitz. Po stronie czechosłowackiej uczestniczyli: kierownik Sekretariatu do spraw Kościelnych przy Wicepremierze CSRS – Karel Hruza, dyrektor Sekretariatu do spraw Kościelnych przy Ministerstwie Kultury Czeskiej Republiki Socjalistycznej – J. Miksa, dyrektor Sekretariatu do spraw Kościelnych przy Ministerstwie Kultury Słowackiej Republiki Socjalistycznej – Karel Homola, pracownik Komitetu Centralnego KPC – František Cinoltr oraz pracownicy czeskiego Sekretariatu do spraw Kościelnych – L. Krasek i Kopečka (AAN, UdsW, 127/83, Notatka z informacji udzielonych przez czechosłowackie władze wyznaniowe, k. 1–12).

<sup>109</sup> Na czele delegacji watykańskiej stał kierownik Rady do spraw Publicznych Kościoła Agostino Casaroli. Towarzyszyli mu dwaj pracownicy Rady: radca nuncjatury Gionanni Cheli i audytor nuncjatury Angelo Sodano. Pierwsze rozmowy dyplomatyczne na tak wysokim szczeblu podjęto jesienią 1970 r. w Rzymie. Dla Watykanu zasadniczym celem było uzyskanie od komunistycznych władz Czechosłowacji zgody na obsadę wakujących stolic biskupich. Komuniści z Czechosłowacji nie podjęli w Rzymie dyskusji nad kandydaturami zgłoszonymi przez Watykan. Chcieli, aby byli to kandydaci lojalni wobec władz i nastawieni pozytywnie do rzeczywistości społeczno-politycznej kraju. Rozmawiano o tym trzy dni, lecz bez rezultatu (*ibidem*, Notatka z informacji udzielonych przez czechosłowackie władze wyznaniowe, k. 1–2; AAN, UdsW, 136/6, Notatka z informacji udzielonych przez czechosłowackie władze wyznaniowe polskim władzom wyznaniowym w czerwcu r. 1971, k. 25–36).

cji czeskiej i słowackiej<sup>110</sup>. Czesi poinformowali Polaków, że nie zgodzili się na propozycję Watykanu, aby należące do arcybiskupstwa wrocławskiego Zaołzie włączyć czasowo do diecezji Ołomuniec<sup>111</sup>. Następne – jak informowali – rozmowy z Watykanem odbyły w marcu 1971 r. w Pradze<sup>112</sup>. Z notatki sporządzonej przez polskiego protokolanta dowiadujemy się, że w opinii komunistów czechosłowackich Agostino Casaroli, którego zresztą w Pradze oczekiwano, nie przyjechał, ponieważ nie chciał powtórzyć fiaska rozmów moskiewskich, „upoważnił natomiast delegację do oświadczenia, że przyjedzie do Pragi, gdy porozumienie dojdzie do skutku, celem podpisania odpowiedniego układu”. Relacjonując kwestię obsady wakujących diecezji w Czechosłowacji, urzędnicy wyznaniowi podkreślali swoje wymagania i nieustępliwość co do lojalnej postawy wobec państwa kandydatów na biskupów. Komuniści zgadzali się tylko na jednoznacznie pozytywne dla nich kandydatów. W związku z tym gdy doszło do typowania konkretnych osób, nie było już konsensusu. Spór toczył się też wokół administratora apostolskiego diecezji Trnawa – prałata Juliusa Gábriša. Wyznaniowcy z Czechosłowacji nie ukrywali przed Polakami, że nie chcą przysparzać sobie dodatkowego kłopotu za sprawą poszerzenia lokalnego episkopatu<sup>113</sup>. Doszło również – o czym zakomunikowali – do ostrego sporu, gdy strona watykańska podniosła sprawę braku swobody działalności Kościoła w CSRS i domagała się wolności w zarządzaniu diecezjami, dysponowania duchowieństwem, publikowania literatury religijnej i katechizacji niezależnej od nauki religii w szkołach. Zarzucała również czeskim komunistom próby rozbijania Kościoła oraz zmuszania księży do współpracy ideologicznej w ruchu tzw. księży pokoju. Te zarzuty strona czechosłowacka odparła stanowczo – powołała się na nienaruszalność suwerennego własnego prawa i sama oskarżyła Watykan o popieranie elementów reakcyjnych<sup>114</sup>. Odrzuciła także propozycję delegacji watykańskiej dotyczącą przyjazdu wysłannika Stolicy Apostolskiej w celu kanonicznego sprawdzenia kandydatów do sakry biskupiej. Komuniści z Pragi byli przekonani, że Watykan zlecił kard. Franzowi Königowi przeprowadzenie kanonicznej wizytacji diecezji w CSRS. Dlatego starali się do tego nie dopuścić. Konkludując swoją ocenę rozmów z Watykanem, wyznaniowcy z Czechosłowacji twierdzili, że „Rozmowy praskie zakończyły się w atmosferze raczej napiętej”. Ich zdaniem Watykan miał mylną ocenę sytuacji w tym kraju<sup>115</sup>.

Na prośbę Aleksandra Skarżyńskiego przedstawiciele pionu wyznaniowego z Czechosłowacji w trakcie spotkania scharakteryzowali wysłanników watykańskich do rozmów z państwami bloku wschodniego. Casaroli – zdaniem Hruzy – „jest bliskim, zaufanym człowiekiem Pawła VI, dba o ludzkie potrzeby papieża, które doskonale zna. »Jest szarą eminencją Watykanu«. Reprezentuje on nie bez podstaw tzw. »nowy kurs« w polityce Watykanu wobec krajów socjalistycznych. Jest dyplomatą wysokiej klasy. Mówi

<sup>110</sup> AAN, UdsW, 127/83, Notatka z informacji udzielonych przez czechosłowackie władze wyznaniowe, k. 3.

<sup>111</sup> *Ibidem*, k. 1–2.

<sup>112</sup> W skład delegacji Watykanu weszli: radca Rady do spraw Publicznych Kościoła Giovanni Cheli jako przewodniczący, audytor tejże rady Gabriel Montalvo oraz duchowny słowacki (z paszportem USA) ks. Bukowski (*ibidem*, k. 4).

<sup>113</sup> *Ibidem*.

<sup>114</sup> *Ibidem*, k. 5.

<sup>115</sup> *Ibidem*, k. 6.

jedynie to, co chce powiedzieć, w sposób bezpośredni, z reguły ujmujący. Nie denerwuje się w trakcie rozmów i unika niepotrzebnych napięć w rokowaniach. Jest pewny siebie, wiele istotnych spraw załatwia od ręki, bez uzgodnienia, co świadczy o jego mocnej pozycji w Watykanie<sup>116</sup>. Według czechosłowackich urzędników w kontaktach bezpośrednich, w życiu prywatno-towarzyskim jest człowiekiem bezpośrednim, „bez żadnych nawyków hierarchicznych czy uprzedzeń wobec ludzi z »niższych« klas społecznych”<sup>117</sup>. Gorszą opinię wystawili Giovanniemu Chelemu, który „reprezentuje w sposób widoczny »drugi garnitur« funkcjonariuszy watykańskich. Jest niewątpliwie zdolnym realizatorem wytycznych swego szefa Casarolego. Stosunkowo łatwo jednak unosi się w dyskusji. Ma tendencje do formułowania myśli w sposób krańcowy, z typowym włoskim temperamentem. W polityce Watykanu wobec krajów socjalistycznych reprezentuje raczej stanowisko centrystów. Cheli ma upodobania świeckie i lubi się nimi popisywać. Chętnie rozprawa o alpinizmie. W Pradze odwiedzały go piękne, młode i dobrze ubrane kobiety”<sup>118</sup>.

Na tym spotkaniu przedstawiciele UdsW podzielili się swoimi uwagami na temat polsko-watykańskich rozmów. Komunistów czechosłowackich szczególnie interesowało, co można odczytać z notatek z dyskusji na ten temat, jak daleko polskie władze „zamierzają pójść na ustępstwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego, gdzie znajduje się [polska – D.Z.] ewentualna »druga linia« żądań i postulatów pod adresem Watykanu”<sup>119</sup>. Zdaniem przedstawiciela Czechosłowacji (Homoli) „gdyby nie pogrudniowa sytuacja w Polsce, aktualnie w Czechosłowacji ruch księży pokoju przybrałby już formy organizacyjne i zrzeszałby około 1200 duchownych”. W czasie dyskusji o ruchu czechosłowackich księży pokoju Homola wyjaśnił związek między sytuacją w Polsce po grudniu 1970 r. a sprawą rozwoju ruchu księży w Czechosłowacji: „Nasi towarzysze otrzymali informacje, że zorganizowanie ruchu księży miałoby nie najlepszy wpływ na sytuację w Polsce”. Także na tym spotkaniu urzędnicy wyznaniowi z CSRS pytali o księży działających w Zrzeszeniu Katolików Caritas, ich relacje z polską hierarchią kościelną oraz o kwestię przyjazdu Pawła VI do Polski<sup>120</sup>.

Przedstawiciele Czechosłowacji zreferowali także ówczesną politykę wyznaniową, jaką prowadzili na swych ziemiach. Z ich punktu widzenia ta sytuacja przedstawiała się optymistycznie, gdyż sprawy wyznaniowe nie stanowiły już poważnego problemu ani w płaszczyźnie politycznej, ani regionalnej. Wynikało to z działań podjętych po 1968 r. w trakcie unikania „zorganizowanego zainteresowania wierzących” i wymuszania na

<sup>116</sup> Karel Hruza znał Casarolego od 12 lat, a od 10 prowadził z nim rokowania. Opowiedział również następujące zdarzenie. Sowietcy towarzysze poprosili go, aby przez Casarolego załatwił Adzubejowi kontakt z papieżem. Casaroli przedstawił mu następującą propozycję: „Adzubej jako człowiek pióra z pewnością zechce obejrzeć zbiory Biblioteki Watykańskiej, w tym samym czasie papież zajdzie do Biblioteki po książkę”. Umiał też w trakcie trudnych rokowań rozładowywać napięcia, np. w czasie negocjacji z Czechosłowacją w roku 1970, gdy „Cheli zdenerwował się i zaczął prawić impertynencje, Casaroli natychmiast przejął inicjatywę w rokowaniach i rozładował napięcie”. Zajmował się też pracą duszpasterską z trudną młodzieżą z nizin społecznych, bezdomnymi dziećmi z Sycylii oraz kapelaniami w młodzieżowym domu poprawczym w Rzymie (*ibidem*, k. 6–7).

<sup>117</sup> *Ibidem*, k. 7.

<sup>118</sup> *Ibidem*, k. 7–8.

<sup>119</sup> *Ibidem*, k. 8.

<sup>120</sup> *Ibidem*.



wszystkich Kościołach przyjęcia niepodważalności „podstawowych przepisów prawa państwa socjalistycznego w sferze wyznaniowej”. Z wypowiedzi czechosłowackich urzędników wynikało, że nie są zainteresowani włączeniem Kościoła katolickiego do ich systemu społecznego ani pozwoleniem mu na działalność społeczną, nawet w duchu posoborowej aktywizacji. Wyjątkiem od tej reguły był kontrolowany przez nich ruch księży pokoju<sup>121</sup>.

W czasie spotkania poruszono także problem związany z obrządkiem grekokatolickim i sprawę zakonów. Kwestia grekokatolików dla polskich władz nie istniała, ponieważ od 1946 r. ten Kościół był zdelegalizowany, w Czechosłowacji zaś władze dążyły do wyeliminowania ze stanowisk w tym Kościele osób nastawionych nacjonalistycznie oraz domagały się od niego prosocjalistycznej lojalności<sup>122</sup>. Nasi południowi sąsiedzi potwierdzili, że w Czechosłowacji działalność grekokatolików jest już historycznie przesądzona. Władze państwowe traktowały kapłanów zakonnych jak zwykłych księży i ignorowały ich przynależność zakonną. Komuniści dążyli – jak to określili – „do produktywizacji zakonnic poza Kościołem oraz do tego, aby wybór prowincjałek był aprobowanym przez państwo”<sup>123</sup>. Pytani o szkolnictwo wyznaniowe, stwierdzili, że ma ono charakter państwowy i obejmuje siedem szkół dla duchowieństwa, w tym dwa samodzielne katolickie wydziały teologiczne, odłączone w 1948 r. od wyższych uczelni. Po 1968 r. przeprowadzono w nich czystki personalne, dzięki czemu „osiągnięto pozytywną konsolidację grona profesorskiego”. Według opinii delegatów z Czechosłowacji „Istotny wpływ na dobrą sytuację grona profesorskiego miał fakt, że grono to w okresie lat 1967–1968 było ostro krytykowane przez elementy reakcyjne, rewizjonistyczne i podopiecznych alumnów”. Władze podjęły też działania mające na celu skuteczne oddziaływanie na postawę ideowo-polityczną alumnów, których nie było jednak wielu, gdyż napływ kandydatów do stanu duchownego w Czechach był znikomy. Na Słowacji było ich znacznie więcej i tam (w przeciwieństwie do Czech) obowiązywały ograniczenia w przyjmowaniu na studia teologiczne.

Polskich rozmówców interesowały również rozwiązania u naszych południowych sąsiadów dotyczące nauki religii i budownictwa sakralnego. Były to sprawy dla komunistów znad Wisły trudne, dlatego chcieli wiedzieć, jak je rozwiązano w innych krajach. Dowiedzieli się, że religii nadal naucza się w szkołach, a na początku lat siedemdziesiątych uczęszczało na nią w Czechach 23 proc. młodzieży szkolnej, na Słowacji zaś 63 proc.<sup>124</sup> W sprawie budownictwa kościelnego w Czechosłowacji prowadzono politykę restrykcyjną, czego wyrazem było pozwolenie na budowę zaledwie 12 obiektów sakral-

<sup>121</sup> Po zawirowaniach z czasów Praskiej Wiosny na nowo go zreorganizowano. Księża należący do niego bez problemów zaakceptowali program ruchu. Jedynie część miała obiektywne co do niektórych jego liderów. Wrogi stosunek przejawiali ordynariusze i duchowni posłuszni Stolicy Apostolskiej. Komuniści dążyli do tego, aby nowa organizacja objęła jedną trzecią duchowieństwa, czyli 1200 księży. Według ich rozeznania gotowych do wstąpienia do niej było od 30 do 40 proc. wszystkich katolickich duchownych CSRS (*ibidem*, k. 9).

<sup>122</sup> *Ibidem*.

<sup>123</sup> Pytani przez polskich urzędników wyznaniowych o liczbę zakonnic zatrudnionych w państwowej służbie zdrowia, odpowiedzieli, że na 9000 zakonnic w państwowej służbie zdrowia pracowało wówczas 1200 (*ibidem*, k. 9–10).

<sup>124</sup> W czerwcu 1968 r. wzrost w Czechach wyniósł zaledwie 7 osób (*ibidem*, k. 10).

nych i anulowanie 56 zezwoleń (w tym 45 na Słowacji) wydanych w 1968 r. Dotyczyły to nawet już rozpoczętych budów<sup>125</sup>.

Polacy byli też zainteresowani rozwiązaniami czechosłowackimi dotyczącymi działalności w strukturach państwa socjalistycznego Partii Ludowej oraz Kościołów niekatolickich, zwłaszcza po 1968 r. Poinformowano ich, że partia wraz z powrotem do władzy ks. Josefa Plojhara stała się bardziej prokomunistyczna. W kwestii drugiego zagadnienia usłyszeli, że „wyznania nierzymskokatolickie są w dobrych stosunkach z państwem”. Jak podkreślono: „Polityka wyznaniowa CSRS wobec tak zwanych mniejszości wyznaniowych preferuje pozytywne bodźce polityczne, stara się uwzględnić potrzeby wiernych, a nie potrzeby Kościołów”<sup>126</sup>. Na koniec spotkania poruszono kwestię nielegalnego w obu krajach wyznania świadków Jehowy. Starano się znaleźć sposób na rozwiązanie tego problemu, gdyż podejmowane dotychczas działania administracyjne i represyjne wobec tej sekty nie przynosiły oczekiwanych efektów<sup>127</sup>.

Ostatnie spotkanie przedstawicieli resortów wyznaniowych Polski i Czechosłowacji odbyło się w lutym 1989 r.<sup>128</sup> Tradycyjnie na początku obie strony poinformowały się wzajemnie o sytuacji wyznaniowej w swoich krajach. Kwestię polską przedstawiali z UdsW PRL minister Władysław Loranc i Edward Kotowski, sytuację w Czechosłowacji – Vladimír Janků i František Cinoldr. W czasie obrad sporo czasu poświęcono polityce Watykanu. W dyskusji zwrócono uwagę, że Kościół katolicki skoncentrował się na tzw. Trzecim Świecie. Janků przekazał Polakom informację o ostatnich rozmowach Pragi z Watykanem, które w jego opinii sprowadziły się do „walki o model życia społeczeństwa socjalistycznego”. W swej analizie podkreślił, że Watykan „chciał zbudować w Czechosłowacji model Kościoła oparty na doświadczeniach polskich, stworzyć kościelną opozycję jako mocną siłę społeczną, wymierzoną przeciw państwu socjalistycznemu. Jednocześnie zaznaczył: »My też mamy swój model odpowiadający przebudowie i nowemu myśleniu, dalszej perspektywy. Zakłada on, że będą nadal wierzący, że przekreślenie myślenia religijnego jest procesem bardzo długotrwałym; upraszczając – proces przebudowy trzeba robić razem z wierzącymi. W tym mieści się też istnienie Kościołów, w tym Kościoła rzymskokatolickiego. Chodzi o to, by znalazły one swe miejsce w tym procesie. Takie siły są, zwłaszcza w ruchu ‘Pacem in terris’«. Ale siły temu przeciwne uderzają na alarm”<sup>129</sup>. Według czeskich komunistów wrogie im siły znajdują się głównie w Kościele rzymskokatolickim, „jednym z głównych ośrodków propagandy antyczechosłowackiej w skali światowej”. Tak jak w poprzednich dekadach, sprawa nawiązania dobrych relacji z Watykanem rozbijała się o nominacje na wakujące

<sup>125</sup> W wyniku takiej polityki odnotowano 16 nielegalnych budów. Na Słowacji było zgłoszonych 86 wniosków o budowę nowych kościołów. Niektóre pochodziły z lat pięćdziesiątych (*ibidem*, k. 11).

<sup>126</sup> Jeden z ewangelickich pastorów określił politykę władz wobec nich następująco: „Państwo chce nas do szczętu wymodlić. W tym celu daje nam nawet przydział kadzidła. Natomiast wszystkiego innego nam się zabrania” (*ibidem*).

<sup>127</sup> Władze Czechosłowacji zamierzały zalegalizować wyznanie świadków Jehowy (*ibidem*).

<sup>128</sup> W rozmowach 9 II 1989 r. wzięli udział: Janků, Cinoldr, Valek, minister Loranc, dyrektor generalny Merker oraz Kotowski, Rydlewski, Pijewski (AAN, UdsW, 128/113, Rozmowy w Urzędzie do spraw Wyznań z delegacją czechosłowacką, 9 II 1989 r., k. 62).

<sup>129</sup> *Ibidem*.

biskupstwa w Czechosłowacji. Janků zaznaczył, że władze Czechosłowacji chcą normalizacji, „ale przy założeniu współpracy Kościoła z państwem socjalistycznym, w którym – i nigdzie indziej – będzie on żył. Kościół w swej działalności pastoralnej i innej powinien to uwzględniać, także w sprawach personalnych. Na stanowiskach kierowniczych powinni więc być ludzie, którzy będą mieć dobre stosunki z komunizmem”<sup>130</sup>. O impas w rozmowach komuniści oskarżali papieża Jana Pawła II, który „nie pozwala *a priori* na żaden kompromis, wyklucza wszystkich postępowych księży wyłącznie z członkami »Pacem in terris« z kandydatów na biskupów”<sup>131</sup>. Zasygnalizowano też problem tajnego Kościoła, który dążył do wywalczenia niezależności od państwa.

Na spotkaniu podjęto ponownie kwestię polityki wobec zakonów. U południowego sąsiada nie zmieniła się ona od lat pięćdziesiątych, kiedy komuniści rozwiązali zakony i klasztory, zwłaszcza męskie, pod pretekstem oskarżeń o działalność antysocjalistyczną. Pozostawili tylko nieliczne zakony żeńskie – pozbawione osobowości prawnej – do pracy w kościelnych domach opieki nad starymi księżmi i zakonnicami, u biskupów i wikariuszy kapitulnych (jako służbę domową). Zakonnice pracowały przy produkcji dewocjonaliów i w państwowych zakładach opieki społecznej. Akceptowano ich status organizacji międzynarodowych i pozwalano na kontakty ze swoimi centralami poza granicami kraju (np. udział w kapitułach). Paszporty wydawano jednak selektywnie. Zakony pozbawiono prowadzenia nowicjatów, tak że średnia wieku zakonnice stale rosła<sup>132</sup>.

Tematem spotkania były także sprawy obrządku greckokatolickiego w Czechosłowacji i przygotowań do obchodów 1000-lecia chrztu Rusi. Szef wyznaniowców z Pragi, Janků, podzielił się wiadomościami o trudnościach, z jakimi borykały się władze w relacjach z tym Kościołem, szczególnie z bp. Jánem Hirką, który pozostawał „pod wpływami Watykanu”. Mówił też o akcji petycyjnej domagającej się zwrotu majątku tegoż Kościoła<sup>133</sup>. Poruszył zarazem sprawy reform społeczno-politycznych zachodzących w kraju, zmianę stosunku władz do Kościoła katolickiego oraz kwestię religii w szkole.

W wypowiedziach czeskich i słowackich urzędników wyznaniowych trudno jeszcze dostrzec zmiany społeczno-polityczne, które powoli zachodziły w bloku wschodnim. Zaczęli oni jednak zauważać rolę, jaką odgrywały Kościoły w kształtowaniu człowieka, zwłaszcza w sferze duchowej, i byli bardziej skłonni zagwarantować im większe prawa. Priorytetem dla nich stała się teraz praca z duchownymi, a nie nadzór nad Kościołem. Byli przekonani, że większość duchownych uznaje politykę wyznaniową państwa. Jako sukces swojej polityki wyznaniowej podali działalność ChKP w 90 krajach świata. Żalili się, że politycy zachodni w czasie wizyty w Pradze, np. Helmut Kohl, spotkali się z kard. Františkem Tomáškiem

<sup>130</sup> *Ibidem*, k. 62–65.

<sup>131</sup> Komuniści wystawili sześciu kandydatów na biskupów (*ibidem*, k. 65–66).

<sup>132</sup> Członkinie trzech zakonów żeńskich pracowały jeszcze tylko w dwóch miejscowościach na Słowacji w państwowej służbie zdrowia (*ibidem*, k. 67).

<sup>133</sup> Według niego postawa innych biskupów nie budziła zastrzeżeń. Była pozytywna wobec państwa. W kwestii obchodów 1000-lecia chrztu Rusi nie zanotowano żadnych problemów. Na tym spotkaniu urzędnicy pionu wyznaniowego z Pragi po raz kolejny poinformowali urzędników wyznaniowych PRL, że „W Czechosłowacji jest 18 różnych Kościołów i związków wyznaniowych, ale Kościół rzymskokatolicki wraz z greckokatolickim jest jedynym, który ma centralę za granicą. Diecezja ołomuńska ma 700 parafii (500 księży, druga co do wielkości na świecie). Biskup tam to jest ktoś i nie może to być dla nas obojętne, kto nim jest” (*ibidem*, k. 64–65).

i wezwali go do wytrwałości w walce z komunizmem. Nie mogli zaakceptować zmiany postawy Watykanu w sprawie nominacji na brakujące biskupstwa. Stolica Apostolska wysuwała bowiem na nie osoby, które komuniści skazali w czasach stalinowskich na wieloletnie więzienia pod zarzutem zdrady kraju<sup>134</sup>. Wciąż podkreślali walkę „przeciwko nadużywaniu religii do celów politycznych” oraz potrzebę kontaktów aparatu wyznaniowego w województwach i powiatach z duchowieństwem i informowania go o polityce rządu<sup>135</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Na wspomnianych spotkaniach urzędnicy pionów wyznaniowych z Polski i Czechosłowacji dzielili się doświadczeniami. Omawiali sprawy Kościoła katolickiego, Watykanu, Kościołów mniejszościowych, grekokatolików. Debatowali na temat metod walki z religią i postępowania wobec Kościołów, które stosowali w obu krajach. Mówili o sektach, m.in. o świadkach Jehowy. Przesyłali sobie dokumenty i materiały związane z polityką wyznaniową.

Trudno dziś, na podstawie początkowych badań, stwierdzić, czy te spotkania przełożyły się na konkretne działania władz komunistycznych w obu krajach wobec Kościołów i związków wyznaniowych. Wymaga to dalszych, pogłębionych analiz.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA

#### Źródła archiwalne

**Státní oblastní archiv v Praze** (Państwowe Archiwum Regionalne w Pradze)

Ministerstvo Školství a Kultury (MŠK)

MK-SPVC, Přehled mezistátních jednání v letech 1961–1968

**Archiwum Akt Nowych**

Urząd do spraw Wyznań

#### OPRACOWANIA

Boryszewski P., *Kościół, którego nie było – Kościół katolicki w Czechosłowacji w dobie komunizmu*, „Saeculum Christianum” 2001, nr 8 (1).

Buchanan T., *Burzliwy pokój. Historia Europy 1945–2000*, przeł. A. Czwojdrak, Kraków 2010.

*Działalność Wydziału do Spraw Wyznań w Opolu w latach 1958–1989*, <http://opolskie.regiopedia.pl/wiki/dzialalnosc-wydzialu-do-spraw-wyznan-w-opolu-w-latach-1958-1989>, dostęp: 30 VII 2018 r.

<sup>134</sup> *Ibidem*, k. 66–67.

<sup>135</sup> *Ibidem*, k. 68.

- Fejdasz L., *Stosowanie prawa przez Wydział do Spraw Wyznań w Rzeszowie wobec duchownych Kościoła katolickiego w latach 1950–1973*, Lublin 2012.
- Gajowniczek T., *Przyczyny powstania i główne cele działalności Urzędu ds. Wyznań jako narzędzia realizacji polityki wyznaniowej władz w początkach Polski Ludowej*, „Rocznik Dobromiejski” 2007, t. 1.
- Gajowniczek T., *Urząd do Spraw Wyznań w latach 1950–1970. Zarys działalności*, Olsztyn 2006.
- Gajowniczek T., *Urząd do spraw Wyznań wobec kościelnych prób pojednania polsko-niemieckiego w latach 1965–1966*, <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/4196/gajowniczek-udsw.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, dostęp: 30 VII 2018 r.
- Goryczko E., *Autonomia i samorządność związków wyznaniowych w Polsce Ludowej*, Tarnów 2005.
- Grabowska M., *Tło polityczne likwidacji Urzędu do Spraw Wyznań w 1989 roku* [w:] *Polityka wyznaniowa a prawo III Rzeczypospolitej*, red. M. Skwarzyński, P. Steczkowski, Lublin 2016.
- Holzer J., *Europa zimnej wojny*, Kraków 2012.
- Krawczyk M., *Działalność Urzędu do Spraw Wyznań w zakresie tworzenia i obsady stanowisk kościelnych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Seria Administracja i Zarządzanie” 2013, nr 24.
- Krawczyk M., *Działania Urzędu do Spraw Wyznań w zakresie utrudniania duszpasterskiej i społecznej aktywności Kościoła. Zagadnienia wybrane*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Seria „Administracja i Zarządzanie” 2017, nr 40.
- Krawczyk M., *Urząd do Spraw Wyznań a funkcjonowanie seminariów duchownych i służba wojskowa kleryków. Studium historyczno-prawne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Seria Administracja i Zarządzanie” 2016, nr 108.
- Krawczyk M., *Urząd do Spraw Wyznań a kwestia własności kościelnych majątków poniemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Seria Administracja i Zarządzanie” 2014, nr 27.
- Lenin W., *Socjalizm a religia*, [https://www.marxists.org/polski/lenin/1905/12/soc\\_a\\_rel.htm](https://www.marxists.org/polski/lenin/1905/12/soc_a_rel.htm), dostęp: 26 XI 2017 r.
- Marks K., *Przyczynek do krytyki heglowskiej filozofii prawa*, <https://www.marxists.org/polski/marks-engels/1843/krytyka-hegel-fil-prawa.htm>, dostęp: 19 XI 2017 r.
- Misztal H., Mezglewski A., *Zakres kompetencji, styl działania i cele Urzędu do Spraw Wyznań* [w:] *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej. Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 26–28 października 2004)*, red. A. Mezglewski, P. Stanisławski, M. Ordon, Lublin 2005.
- Podolec O., *Czechosłowackie ustawodawstwo kościelne z 1949 r. i jego stosowanie w praktyce* [w:] *Represje wobec Kościoła w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, red. J. Marecki, Kraków 2011.
- Polityka wyznaniowa. Tło, warunki, realizacja*, oprac. W. Mysiek, M.T. Staszewski, Warszawa 1975.

- Puciłowski J., *Narada zaniepokojenia organów wyznaniowych w 1959 r.* [w:] *Represje wobec Kościoła w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, red. J. Marecki, Kraków 2011.
- Stehle H., *Tajna dyplomacja Watykanu*, przeł. R. Drecki, M. Struczyński, Warszawa 1993.
- Szymański A., *Działania Wydziału do Spraw Wyznań w Płocku wobec Kościoła katolickiego w latach 1950–1989 w świetle dokumentów Archiwum Państwowego w Płocku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2014, nr 17.
- Tretera J.R., *Konfesní právo a církevní právo*, Praha 1997.
- Vaško V., *Neumlčená. Kronika katolické církve v Československu po druhé světové válce*, t. 2, Praha 1990.
- Vaško V., *Pátá kolona v církvi*, Praha 1996.

## Robocze spotkania pionów wyznaniowych PRL i CSRS (zarys problemów)

Współpraca przedstawicieli pionów wyznaniowych administracji rządowej PRL i CSRS miała na celu wymianę informacji, doświadczeń oraz konsultację w kwestiach wyznaniowych. Jedną z jej form były wspólne spotkania i narady. Inicjatorem tych konsultacji była strona czechosłowacka, zabiegała o nie przez kilka lat. Pierwsze z nich – sondażowe – odbyło się w 1957 r. Do tego czasu nie było zgody na takie konsultacje wyższych czynników partyjnych i rządowych PRL. Podejmując współpracę, obie strony ustaliły jej istotę i cel. Były to spotkania prowadzone na „odpowiednim szczeblu” z określonym składem uczestników, mających stosowne upoważnienia od swoich zwierzchników. Tematyka rozmów była uzgadniana wcześniej, ich wyniki zaś miały charakter ustaleń, przedstawianych następnie do akceptacji kierownictwa partyjno-rządowego PRL i CSRS. Obie strony dzieliły się doświadczeniem w planowaniu i realizacji działań wobec Kościołów, a szczególnie Kościoła katolickiego, oraz informowały się wzajemnie o bieżących poczynaniach w polityce wyznaniowej. Wymieniały się dokumentami i materiałami na ten temat. Niniejszy artykuł przedstawia również tematykę poruszaną podczas tych spotkań oraz ukazuje zakres wiedzy, jaką posiadali urzędnicy wyznaniowi PRL i CSRS, zwłaszcza w kwestii Kościoła katolickiego. Jaki był efekt tej współpracy w polityce wyznaniowej, to postulat dalszych badań.

### SŁOWA KLUCZOWE

polityka wyznaniowa PRL, polityka wyznaniowa Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej (CSRS), Watykan, konferencje, Kościół rzymskokatolicki, Kościoły nierzymskokatolickie, Chrześcijańska Konferencja Pokojowa

## Working Meetings of the Religious Divisions of the Polish People's Republic and the Czechoslovak Socialist Republic. Outline of Problems

The objective of cooperation between the representatives of religious divisions of the government administration of the Polish People's Republic (PPR) and the Czechoslovak Socialist Republic (CSR) was the exchange of information and experiences, and consultation on religious issues. One of its forms were joint meetings and consultation. The initiator of this consultation was the Czechoslovak side which was striving for it for a few years. The first one – sounding – took place in 1957. Until then, there was no consent to such consultation of higher party and government circles of the PPR. Both sides undertaking cooperation agreed on its essence and purpose. These were meetings at the “right level” with a specific composition of participants, with appropriate authorisations from their superiors. The subject of the talks was agreed in advance, and their results were in the nature of findings, then presented for acceptance to the party and government leadership of the PPR and the CSR. Both sides shared their experience in planning and implementing measures towards the Churches, especially the Catholic Church, and informed each other about current activity in religious policy. They exchanged documents and materials on the subject. This article also presents the subject matter discussed during these meetings and shows the scope of knowledge of religious officials of the PPR and the CSR, especially in the matter of the Catholic Church. The effect of this cooperation in religious policy is the postulate of further research.

### KEYWORDS

religious policy of the Polish People's Republic (PPR), religious policy of the Czechoslovak Socialist Republic (CSR), the Vatican, conferences, the Roman Catholic Church, non-Roman Catholic Churches, the Christian Peace Conference

**DOMINIK ZAMIATAŁA** – ksiądz, historyk, doktor habilitowany, wykładowca na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Zajmuje się najnowszą historią Polski, ze szczególnym uwzględnieniem PRL, historią krajów Europy Środkowo-Wschodniej oraz dziejami Kościoła w XIX i XX w. Autor kilku książek i kilkudziesięciu artykułów naukowych.

**DOMINIK ZAMIATAŁA** – priest, historian, PhD with habilitation, Lecturer at the Faculty of History and Social Sciences of the University of Cardinal Stefan Wyszyński in Warsaw. He is interested in the latest history of Poland, with particular emphasis on the Polish People's Republic, the history of Central and Eastern Europe and the history of the Church in the 19th and 20th century. Author of several books and a few dozen scientific articles.